# Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 31 SIERPNIA 1972 ROKU
WYD. AB

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD RACZ SZCZECIN

Nr 205 (8693) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


Z obrad Plenum szczecińskich związkowców

## Bogusław Fikiel przewodniczącym WKZZ

BOGUSŁAW FIKIEL

VII KONGRES Związków Zawodowych jest ważnym wydarzeniem w całym ruchu związkowym. Przebieg przygotowań do Kongresu omówił na wczorajszym posiedzeniu Plenum WKZZ w Szczecinie wiceprzewodniczący CRZZ — Eugeniusz Grochal. Podkreślił on, że głównym zadaniem Kongresu będzie określenie roli ruchu związkowego w realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR. W tezach do uchwały VII Kongresu określono m. in. kierunki działania związkowego w tworzeniu socjalistycznego systemu

(Dokończenie na str. 2)

Nadal dobre dni Polaków

# Złoty floret Witolda Woydy

## Dziś rozpoczęli boje lekkoatleci

**ZŁOTYMI zgłoskami do polskich kronik olimpijskich zapisze się dzień 30 sierpnia 1972 r., piąty dzień XX Igrzysk Olimpijskich. Nasi reprezentanci w środę odnieśli bowiem kilka wspaniałych sukcesów. Szermierz warszawskiego Marymontu, Witold Woyda, wyszedł zwycięsko z pojedynków z najlepszymi florecistami świata, zdobywając złoty medal.**

PO RAZ więc drugi na monachijskiej Olimpiadzie rozbrzmiewał Mazurek Dąbrowskiego, a biało-czerwona flaga zawisła na najwyższym maszcie. Polską flagę wciągano na maszt również w hali gdzie walczyli ciężarowcy: brązowy medal zdobył Zbigniew Kaczmarek (w. lekka).

CZWARTE miejsce Baszanowskiego i kajakarki Ćwiertniewicz, piąte Godawskiej, J. Frączaka i R. Serugi (kajaki), 6 pozycja Dąbrowskiego (floret). Siedlecowa (strzelectwo), Długosza (zapasy styl wolny) czy wreszcie kolejne zwycięstwo naszych piłkarzy i hokeistów, a także remis szczypiornistów z wysoko notowanym przeciwnikiem — oto garść najważniejszych wczorajszych osiągnięć naszych olimpijczyków. Nic więc dziwnego, że w polskiej ekipie panowała radosna atmosfera. Monachijskie Igrzyska stoją na bardzo wysokim poziomie. Codziennie padają rekordy świata i olimpijskie, zawodnicy demonstrują doskonałe przygotowanie — i oto wśród tych, którzy nadają ton sportowej walce na XX Olimpiadzie — są także Polacy. Wieloletni trud przygotowań uwieńczony został sukcesem.

Zdobywca olimpijskiego medalu staje się sławny. W ciągu kilku minut jego nazwisko znane jest na całym świecie. Tych bohaterów, dekorowanych medalami w Monachium, jest już wielu: do środy rozdano 31 złotych medali. W pierwszym dniu

(Dokończenie na str. 2)

*W ELIMINACYJNYM meczu piłkarskim Dania pokonała w Augsburgu Iran 4:0. NA ZDJĘCIU: tej „bomby" Duńczyka Heino bramkarz Iranu Ashtyani nie obronił.*

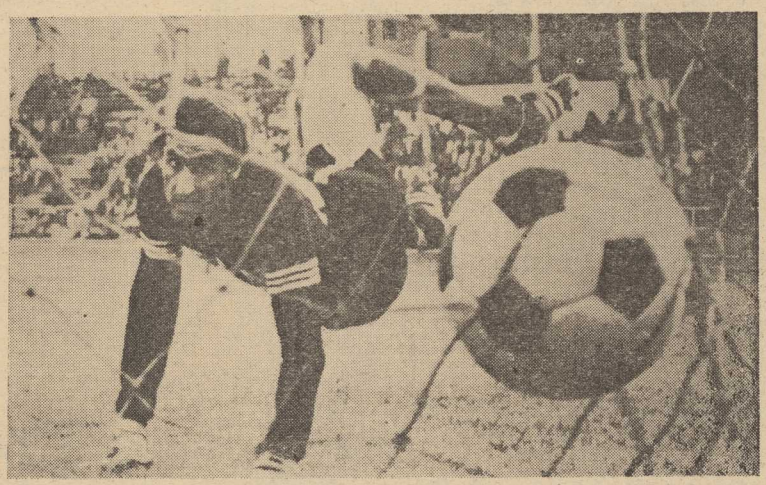

Warszawiacy — już w listopadzie

## Kiedy ujrzymy w Szczecinie „Fiata 126"?

W POCZĄTKACH listopada br. zorganizowana zostanie przed warszawskim Pałacem Kultury i Nauki **wystawa poświęcona, dotyczącej, się od lat przedwojennych, współpracy polskiego przemysłu motoryzacyjnego z włoską firmą „Fiat".** Na wystawie eksponowane będą samochody, począwszy od przedwojennego polskiego „Fiata 508" poprzez „Fiata 125 P" w jego licznych odmianach (limuzyna, pick-up, combi) aż do „Fiata 126", którego produkcję podejmiemy za niecałe dwa lata. Egzemplarze tego ostatniego modelu zakupione zostaną do celów wystawowych we Włoszech.

Warszawska wystawa przeniesiona zostanie następnie prawdopodobnie do Katowic, natomiast istnieje całkowicie realna możliwość pokazania małolitrażowych „Fiatów 126" w innych miastach kraju, w tym także i w Szczecinie. (m)

### Olimpijscy medaliści

**W środę na olimpiadzie w Monachium medale wywalczyli:**

**FLORET mężczyzn** — 1. W Woyda (Polska), 2. J. Kamuti (Węgry), 3. Ch. Noel (Francja).

**KAJAKARSTWO GÓRSKIE: k-1 kobiet** — 1. A. Bahmann (NRD), 2. G. Grothaus (NRF), 3. M. Wunderlich (NRF).

**c-2 mężczyzn** — 1. W. Hofmann i R. Dieter (NRD), 2. O. Schumacher i W. Baues (NRF), 3 Jean Louis i Jean Claude Olty (Francja).

**STRZELECTWO — kbks 1 mężczyzn** — 1. J. Writer (USA), 2. L. Bassham (USA), 3. W. Lippoldt (NRD).

**PODNOSZENIE CIĘŻARÓW (w. lekka)** — 1. M. Kirzinow (ZSRR), 2. M Kuczew (Bułgaria), 3. Z. Kaczmarek (Polska).

**SKOKI DO WODY mężczyzn** — 1. W. Wasin (ZSRR), 2. F. Cagnotto (Włochy), 3. C. Lincoln (USA).

**GIMNASTYKA — wielobój mężczyzn** — 1. S. Kato (Japonia), 2. E. Kenmotsu (Japonia), 3. A. Nakayama (Japonia)

**wielobój indywidualny kobiet** — 1. L. Turiszczewa (ZSRR), 2. K. Janz (NRD), 3. L. Łazakowicz (ZSRR).

**PŁYWANIE — 400 m st. dow. kobiet** — 1. S. Gould (Australia), 2. N. Calligaris (Włochy), 3. G Wagner (NRD).

**4×100 m st. dow. kobiet** — 1. USA, 2. NRD, 3. NRF.

**100 m st. klas. mężczyzn** — 1. N. Taguchi (Japonia), 2. T. Bruce (USA), 3. J Hencken (USA).

**400 m st. zm. mężczyzn** — 1. G. Larson (Szwecja), 2. T. Mc Kee (USA), 3. A. Hargitay (Węgry).

## Silne ataki artyleryjskie na bazy wojsk reżimowych w Wietnamie Południowym

**PARYŻ, NOWY JORK. W ciągu ostatniej doby siły wyzwoleńcze przypuściły 53 ataki artyleryjskie na obiekty wojsk reżimowych. Potężne eksplozje wstrząsnęły w czwartek o świcie olbrzymią amerykańsko-południowowietnamską bazą Bien Hoa, położoną 30 km na północny zachód od Sajgonu. Wybuchło tam 51 rakiet, wystrzelonych przez oddziały armii wyzwoleńczej, które podjęły niespodziewany atak na ten kompleks militarny.**

Z WSTĘPNYCH informacji wynika, że jedenastu żołnierzy sajgońskich zostało zabitych, a 22 rannych. Jeden amerykański myśliwiec bombardujący został doszczętnie rozbity, a siedem innych poważnie uszkodzonych. Był to drugi w ciągu miesiąca atak artyleryjski na ten obiekt.

**W TYM SAMYM mniej więcej czasie zakończył się 24-godzinny, nieprzerwany atak artyleryjski oddziałów patriotycznych na stanowiska nieprzyjacielskie wokół miasta Quang Tri na froncie północnym. Co minutę eksplodował tam jeden pocisk. W sumie, na stanowiskach oddziałów południowowietnamskich rozerwało się 1500 pocisków artyleryjskich i moździerzowych. Jednocześnie bojownicy przypuścili na stanowiska nieprzyjacielskie gwałtowne natarcie, wykorzystując fakt, że sztormowa pogoda poważnie utrudniła lotnictwu amerykańskiemu zapewnienie pełnego wsparcia jednostkom reżimowym. Walki przez wiele godziny toczyły się w odległości około 300 metrów od cytadeli.**

**Ze względu na trudności przeprowadzania ataków przez lotnictwo taktyczne, dowództwo USA skierowało do tego rejonu samoloty strategiczne, dokonujące bombardowań nawet z wysokości 10 tysięcy metrów. Kilkanaście ugrupowań superfortec „B-52" podczas dziesięciu nalotów zrzuciło setki ton bomb w rejonie Quang Tri. Jednakże nie mogły one atakować terenów bezpośrednio przyległych do miasta, ponieważ tam toczyły się starcia między oddziałami wyzwoleńczymi a jednostkami sajgońskimi.**

## Nadal płoną lasy i torfowiska pod Moskwą

**MOSKWA PAP. Już od ponad 2 miesięcy trwa wytężona akcja gaszenia pożaru lasów i torfowisk w rejonie podmoskiewskim.**

**W walce z żywiołem wykorzystuje się całą technikę, jaką dysponuje moskiewski okręg wojskowy z najbardziej doświadczonymi mechanikami i lotnikami. Z helikopterów zrzucane są na zagrożone tereny specjalne desanty — ludzie i sprzęt.**

**Są ofiary śmiertelne. W czasie gaszenia pożaru ponieśli śmierć 19-letnia Lubow Arieffjewa — technik i 23-letni Anatolij Kniaziew — kierowca traktora.**

## Manson opuścił celę śmierci

**WASZYNGTON PAP. Charlesowi Mansonowi (lat 38) skazanemu na karę śmierci za zamordowanie żony reżysera Romana Polańskiego, aktorki Sharon Tate i 6 innych osób trzy lata temu, zmieniono celę śmierci na inne pomieszczenie więzienne w związku z decyzją władz amerykańskich, które zmieniły karę śmierci na dożywocie.**


TKANINY PŁASZCZOWE
na sezon jesienno-zimowy już w sklepach WPTO
5332-K

# Wieści olimpijskie

(Dokończenie ze str 1)

na ustach wszystkich był ciężarowiec Z. Smalcerz, we wtorek gratulacje zbierali kolarze za srebrny medal, wczoraj mieliśmy i złoto i brąz. Dziś rozpoczną się nowe boje, wyłonieni będą nowi zwycięzcy. Oni będą tematem dnia. W Monachium mówi się jednak nie tylko o tych, co stają na podium, biją rekordy, chodzą w blasku sportowej sławy. Tam bowiem, gdzie są zwycięzcy, muszą być i pokonani. W środę nie powiodło się naszemu najlepszemu ciężarowcowi, chorążemu polskiej ekipy, Waldemarowi Baszanowskiemu. P. Waldemar w Monachium chce zakończyć swą piękną, bogatą karierę sportową. Myślał niewątpliwie o medalu. Był bliski sukcesu, jednak i ten świetny ciężarowiec nie wytrzymał nerwowego napięcia „palił" boje. W. Baszanowski zajął czwarte miejsce. Natomiast na podium stanął jego młodszy kolega z reprezentacji, Zbigniew Kaczmarek. W. Baszanowski stracił wczoraj również i swój rekord świata. W sporcie tak już jest — odchodzą wielcy sportowcy, przychodzą młodsi, lepiej przygotowani. Przesuwa się granica ludzkich możliwości.

## Witold Woyda

*ZŁOTY medalista we florecie mężczyzn Witold Woyda urodził się 10. V. 1939 r. w Poznaniu, jest żonaty. Ukończył studia prawnicze. Wzrost 1,80, waga — 67 kg. Od początku swej kariery startuje w barwach RKS Marymont — Warszawa.*

*Start w Monachium był jego czwartym występem w Igrzyskach Olimpijskich. Zadebiutował w Rzymie zajmując IV miejsce w indywidualnym turnieju floretowym. W cztery lata później w Tokio walczył w drużynie, która zdobyła srebrny medal. Na Olimpiadzie w Meksyku zdobył wraz ze swymi kolegami z zespołu medal brązowy w drużynowym turnieju floretowym. Kilkakrotnie uczestniczył w mistrzostwach świata. Największy sukces odniósł w turnieju indywidualnym w 1962 r. w Buenos Aires zdobywając tytuł wicemistrza świata. W latach: 1961, 1962, 1965 i 1969 zespół, w którym występował, zdobywał drużynowe wicemistrzostwo świata.*

**WITOLD WOYDA NIE KOŃCZY KARIERY**

*WBREW poprzednim zapowiedziom Witold Woyda nie zamierza zakończyć kariery po Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. „Chciałbym jeszcze powalczyć rok, lub dwa. Może przydam się drużynie na przyszłorocznych mistrzostwach świata w Goeteborgu. Na sukcesy indywidualne już się jednak nie nastawiam" — powiedział wychodząc z sali, w której odniósł swój życiowy sukces.*

**NIEZBYT DOBRE REZULTATY POLSKICH ŻEGLARZY W DRUGIM WYŚCIGU**

DRUGI wyścig żeglarskich regat olimpijskich nie zapowiadał się od początku atrakcyjnie. Pochmurny, bezwietrzny dzień, gładka powierzchnia morza nie wróżyła ciekawej walki na trzech trasach przygotowanych dla jachtów 6 klas.

W klasie „FD" nasza załoga wystartowała jako trzecia. Pierwszy kurs na wiatr dawał szanse miejsca w piątce. Niestety wiatr zaczął skręcać o 30 stopni i później, kiedy wiało im w plecy, Polacy minęli znak kursowy jako 12, a niebawem spadli na 18 miejsce.

Podobnie wyglądał wyścig klasy „Tempest" na tej samej trasie. Świetny start Holca i Rutkowskiego zepsuty został niepotrzebnym halsowaniem na niekorzystnym kurs się przy zmieniającym się stale wietrze. Nasi żeglarze jakby nie zauważyli tej zmiany kierunku wiatru i niebawem znaleźli się na 17 miejscu Później dopiero przedostali się na 14 pozycję i tak skończyli wyścig.

Poprawnie żeglowała w środę załoga polskiego „Solinga", która uplasowała się na 19 miejscu.

Niezbyt powiodło się naszemu finniście, Wyszkowski wystartował jako 6 i w tych dziwnych warunkach atmosferycznych po drugim znaku kursowym znalazł się na 27 miejscu, bowiem nieoczekiwanie cały „ogon" zawodników po zmianie wiatru zamienił się w czołówkę wyścigu, której przewodził zawodnik ZSRR Potapow. Polak po dwóch wyścigach znajduje się na 29 pozycji.

Zupełnie źle niestety popłynął nasz „Dragon", zajmując przedostatnie miejsce.

**OSTATNIA GRUPA POLSKICH OLIMPIJCZYKÓW ODLECIAŁA DO MONACHIUM**

W ŚRODĘ na Okęciu, młodzież ZMS, działacze PKOl oraz liczni kibice żegnali ostatnią już grupę polskich olimpijczyków odlatującą do Monachium. Specjalnym samolotem LOT odleciało 49 sportowców — łucznicy, szermierze, zapaśnicy w stylu klasycznym oraz jedna lekkoatletka, dyskobolka Krystyna Nadolna.

## Migawki

*W PEWNYCH warunkach najbardziej nowoczesne techniczne środki łączności nie są w stanie wytrzymać konkurencji z tak starym sposobem przesyłania informacji, jak przez gołębie pocztowe. Dowiódł tego duński fotoreporter Hans Boecke który przy pomocy 4 skrzydlatych goncow przesyła wprost z jachtu prasowego do redakcji dziennika „Aarhuus Stiftstidende" zdjęcia z trasy regat olimpijskich.*

*Filmy Boecke umieszcza w tekturowym pojemniku i zawiesza go na szyi gołębia. Ten dostarcza go do redakcji już w 3,5 godziny, podczas gdy list ekspresowy dociera do Aarhuus po co najmniej 20 godzinach.*

*Pomysł przesyłania filmów przy pomocy gołębi pocztowych nasunęło duńskiemu fotoreporterowi pewne zdjęcie z Japonii, pokazujące jak redakcja tokijskiego dziennika korzysta z tej właśnie drogi do przesyłania pilnych materiałów z pominięciem przeszkód, jakie stanowią korki na ulicach miasta.*

* * *

*ZNANY paryski kabaret „Lido" postanowił udostępnić wszystkim zdobywcom medali olimpijskich bezpłatny wstęp na przedstawienia, jeśli w drodze powrotnej do kraju zatrzymają się w Paryżu.*

* * *

*W NAJBARDZIEJ na południe wysuniętym mieście świata — Punta Arenas odebrano po raz pierwszy informacje za pośrednictwem telexu. Było to sprawozdanie z otwarcia Igrzysk Olimpijskich dla miejscowego dziennika „La Prensa Austral", Miasto to leży w odległości 2 500 km od Santiago.*

* * *

*DO MONACHIUM zjechała „elita" międzynarodowych kieszonkowców, licząc na obfite żniwo wśród licznie przybyłych gości. Tymczasem — jak wynika z informacji zachodnioniemieckiej policji — złodzieje nie mogą się poszczycić „olimpijskimi wyczynami".*

*Wielu z nich nie będzie miało już do tego okazji. Kilkanaście osób ze zwinnymi palcami zostało już zatrzymanych przez stróży bezpieczeństwa publicznego.*

*Nie oznacza to, jednak że już wszyscy złodzieje zostali unieszkodliwieni. Grupa amerykańskich turystów stwierdziła, po powrocie ze spaceru że z pokoju hotelowego skradziono im 20 kart wstępu na imprezy olimpijskie, wartości 1 000 marek.*

* * *

*STANOWISKO międzynarodowej federacji lekkoatletycznej w głośnej sprawie tyczek, jakimi mogą posługiwać się zawodnicy w olimpijskim konkursie skoku o tyczce znowu uległo zmianie. W środę podano oficjalnie do wiadomości, że IAAF postanowiła definitywnie przywrócić zakaz korzystania z ostatnio zmodernizowanych tyczek, które stosują Seagren i Johansson.*

## Dziś na Olimpiadzie

W DNIU dzisiejszym w Monachium weszli na plan lekkoatleci. Zainteresowanie zawodami jest olbrzymie. Już od kilku dni boiska treningowe, na których przygotowywali się przedstawiciele „królowej sportu" były oblegane przez liczne rzesze kibiców. Świadczy to iż lekkoatletyka nie bez racji nazywana jest „królową sportu".

Jako pierwsi w szranki sportowych zmagań stanęli płotkarze startujący na dystansie 400 m.

Dziś w pierwszym dniu zawodów rozegrane zostaną dwa finały — w skoku w dal kobiet i chodzie na 20 km mężczyzn oraz eliminacje na 400 m ppł, 100, 800 i 10 000 m mężczyzn oraz w biegu na 800 m i oszczepie kobiet. W pierwszym dniu wystąpi 10 reprezentantów Polski, a wśród nich m. in. Szewińska oraz oszczepniczki — Jaworska i Gryziecka.

Z lekkoatletycznych konkurencji męskich najliczniej obsadzony jest bieg na 400 m, w którym wystąpi 119 zawodników. Z konkurencji kobiecych natomiast — bieg na 200 m, w którym wystartuje 75 zawodniczek.

**Na olimpijskim ringu wystąpi m. in. szczecinianin Pierwieniecki.**

**W Monachium trwa sportowa rywalizacja. Dziś mieszkańcy naszego kraju spędzą znowu wiele godzin przy głośnikach i telewizorach. Będziemy podziwiać wspaniałe popisy, przeżywać chwile wzruszeń.**

**Do półfinałów w biegu na 400 m ppł zakwalifikował się T. Kulczycki.**

NA STRZELNICY w Hochbrueck o godzinie 9 rano rozpoczęły się dwie kolejne konkurencje — strzelanie z pistoletu sylwetkowego (PD-6) oraz strzelanie do biegnących sylwetek. W pistolecie sylwetkowym już w pierwszej grupie wy startował mistrz olimpijski z Meksyku — Józef Zapedzki. Uzyskał on b. dobry wynik 297 pkt. na 300 możliwych. W strzelaniu ośmio- i sześciosekundowym miał same dziesiątki. Dopiero w czterosekundowym trafił raz ósemkę i raz dziewiątkę. W pozostałych strzałach miał także dziesiątki. Druga połowa tej konkurencji odbędzie się w piątek.

**OSTRZEŻENIA DLA ARBITRÓW**

BUDZĄCE kontrowersje decyzje arbitrów pięciarskich sprawiły iż Międzynarodowa Federacja Boksu Amatorskiego udzieliła ostrzeżeń 10 spośród 42 sędziów. W przypadku powtórzenia się nieobiektywnych ocen arbitrom tym grozi zawieszenie w czynnościach.

* * *

W siedzibie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lozannie podano do wiadomości, że oficjalne przekazanie funkcji przewodniczącego MKOl., Avery Brundage'a nowemu kierownikowi Komitetu lordowi Killaninowi odbędzie się 12 września w Lozannie.

### Rolnicy myślą już o przyszłym roku

# Dobiega końca żniwna batalia

**CZTERY SIERPNIOWE NIEDZIELE upłynęły rolnikom indywidualnym i pracownikom szczecińskich PGR na wytężonej pracy. Trudne warunki atmosferyczne sprawiły bowiem, że nie starczało czasu na odpoczynek.**

PODSTAWOWĄ przyczyną na pięć w trakcie tegorocznych żniw były opady atmosferyczne. Ich liczba w bieżącym miesiącu przekroczyła poziom 74 mm, podczas gdy wieloletnie średnie wskaźniki opadów sierpnia kształtują się w naszym województwie na poziomie 30—35 mm. Ponadto pola Ziemi Szczecińskiej nawiedziły liczne burze, silne wiatry i gradobicia. Spowodowało to znaczne wylegnięcie zbóż, co bardzo utrudniało sprzęt roślin przy pomocy kombajnów.

**Mimo tych wszystkich trudności, żniwa dobiegają już końca. Zgodnie z przewidywaniami Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Szczecinie — jutro o zakończeniu zbiorów zameldują ostatnie gospodarstwa. Należy się także spodziewać, że w najbliższych dniach zakończą prace przy zbiorach także rolnicy indywidualni.**

W każdym razie już dziś większość PGR, gdzie sprzątnięto zboża, przekazała kombajny do kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych. Te żniwne agregaty pracują więc obecnie na polach rolników indywidualnych, pomagając im uporać się ze sprzętem żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia. Pozwoli to na dalsze przyspieszenie prac przy koszeniu i młóceniu zbóż.

WARTO przy tym zwrócić uwagę na fakt, że mimo trudnych warunków atmosferycznych, mimo opóźnienia w dojrzewaniu zbóż, co spowodowało zbiegnięcie się w czasie „małych" i „dużych" żniw, mimo niezłego urodzaju — **tegoroczna kampania żniwna w naszym województwie przebiegła dość szybko i sprawnie.** Porównując terminy zakończenia prac i zaawansowania poszczególnych robót z rokiem ubiegłym, kiedy to pogoda wyjątkowo dopisywała rolnikom, nie notuje się większych spóźnień czy odchyleń. Generalnie biorąc zawdzięczać to należy solidnej i rzetelnej pracy.

Zakończenie sprzętu zbóż nie oznacza jednak, że dla szczecińskiego rolnictwa nastąpił czas odpoczynku. Tuż po zakończeniu tegorocznych, należy bowiem myśleć o przyszłorocznych zbiorach. Najpilniejszym obecnie zadaniem jest przygotowanie gleby do siewów jesiennych rzepaku i zbóż ozimych. Trzeba tu specjalnie podkreślić, że załogi szczecińskich PGR zakończyły już siew rzepaku, przestrzegając przy tym optymalnych terminów agrotechnicznych, które upłynęły wczoraj. Niestety w gospodarstwach indywidualnych naszego województwa prace te zaawansowane są w minimalnym stopniu. (ten)

## Przewodniczący WKZZ Bogusław Fikiel

*BOGUSŁAW FIKIEL urodził się 9 maja 1935 r. w Marcinkowicach, pow. Nowy Sącz w rodzinie robotniczo-chłopskiej. Ukończył Technikum Kolejowe Ministerstwa Komunikacji w Nowym Sączu i od 1 lipca 1955 roku rozpoczął pracę w DOKP Szczecin. Pełnił kolejno funkcje pomocnika maszynisty, maszynisty i rewidenta wagonów. Później był pracownikiem działu technologiczno-remontowego w Zarządzie Wagonów DOKP, a następnie kontrolerem.*

*Od 1949 roku Bogusław Fikiel był członkiem i aktywnym działaczem Związku Młodzieży Polskiej. Pełnił m. in. funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu ZMP Węzłów Kolejowych PKP Szczecin. W 1961 roku wstąpił w szeregi PZPR. Od 1963 roku był wiceprzewodniczącym Zarządu Zakładowego ZMS, od 1964 roku pełnił funkcje drugiego, a od 1968 roku pierwszego sekretarza Komitetu Zakładowego Węzła Kolejowego PKP Szczecin. Bogusław Fikiel był również członkiem Plenum KM PZPR, członkiem Egzekutywy KD PZPR Dąbie, od 1971 roku jest członkiem Egzekutywy KW PZPR.*

*Za swoją działalność młodzieżową, partyjną i społeczną został udekorowany: Brązową, Srebrną i Złotą Odznaką im. Janka Krasickiego, Odznaką Grupa Pomorskiego oraz Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych otrzymał srebrną i złotą odznakę resortową Przodującego Kolejarza PRL. (tur)*

# Plenum WKZZ

(Dokończenie ze str. 1)

płac oraz szeroko pojętej polityki socjalnej. W działalności międzynarodowej nasz ruch związkowy zmierzać będzie m. in. do rozwijania współpracy ze wszystkimi centralami związkowymi, do umacniania roli Światowej Federacji Związków Zawodowych.

**E. Grochal omówił także zadania ruchu związkowego w realizacji bieżących planów gospodarczych, w przyspieszaniu realizacji planu socjalnego i wzrostu płac realnych. Aby ten cel osiągnąć, należy przyspieszyć wzrost dochodu narodowego. Trzeba więc wykorzystać wszystkie istniejące w zakładach pracy rezerwy, dążyć do likwidacji pewnych niekorzystnych dla naszej gospodarki zjawisk jakie ostatnio dały się zaobserwować, stwarzać atmosferę do realizacji i ukierunkowywać wszelkie inicjatywy załóg, zmierzające do zwiększenia produkcji, poprawy warunków pracy w zakładach.**

OBECNY na posiedzeniu sekretarz KW PZPR — Zdzisław Drewniowski stwierdził, że szczeciński aktyw związkowy jest zaangażowany w rozwiązywanie problemów naszego województwa. W pracy związkowej występują jeszcze jednak pewne braki, do których zaliczyć należy m. in. niedostateczną jeszcze współpracę z radami zakładowymi poszczególnych przedsiębiorstw. Szczecińscy związkowcy winni aktywniej włączyć się w poprawę organizacji pracy w zakładach, w zwiększanie dyscypliny pracy, winni tworzyć atmosferę społecznego uznania dla tych, którzy wykonują swoje obowiązki wzorowo, a potępienia dla tych, którzy swoją pracę lekceważą i tym samym obniżają wyniki osiągane przez załogę. W pracy rad zakładowych powinny znaleźć szersze odbicie problemy bezpieczeństwa i higieny pracy, kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich, itp.

Na posiedzeniu dokonano wyboru nowego przewodniczącego WKZZ. Został nim członek Egzekutywy KW PZPR I sekretarz Komitetu Zakładowego Węzła PKP w Szczecinie — Bogusław Fikiel.

EUGENIUSZ GROCHAL podziękował w imieniu kierownictwa CRZZ dotychczasowemu przewodniczącemu — Mieczysławowi Górskiemu za ofiarną, wieloletnią pracę dla szczecińskiego ruchu związkowego i złożył życzenia dalszej owocnej pracy na nowym stanowisku zastępcy dyrektora Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. ZG PTTK przyznał M. Górskiemu Złotą Odznakę PTTK w uznaniu zasług w rozwijaniu współpracy między związkami a PTTK. (tur)

*PO DŁUGIEJ chorobie zmarł w Warszawie w wieku 64 lat Jan Kreczmar — znakomity aktor i reżyser, zasłużony wychowawca kilku pokoleń ludzi związanych ze sceną, działacz społeczny, całym sercem oddany polskiemu teatrowi.*

*Fot. — CAF*

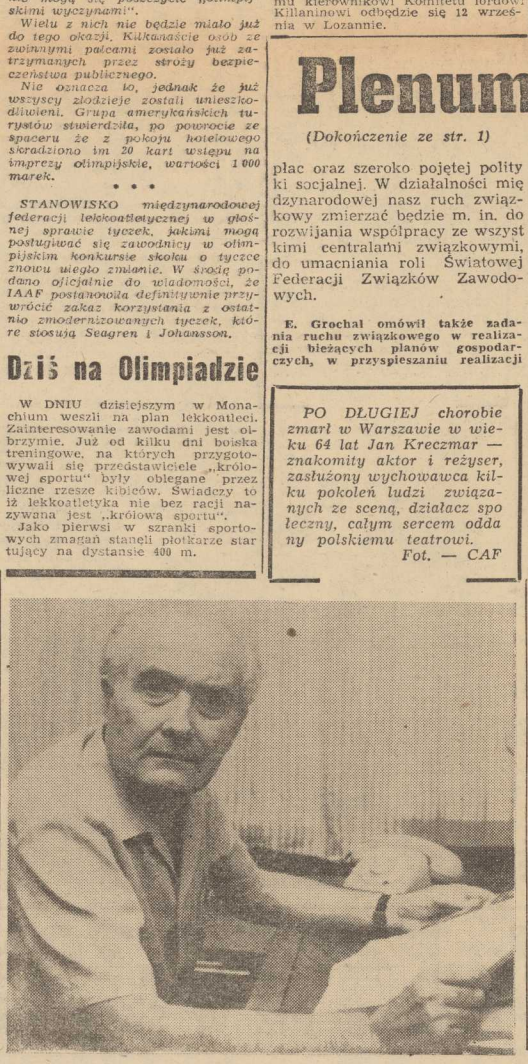

## Crakersy ze „Skawiny"

PO solonych paluszkach, kawie „Ince", ryżu preparowanym i makaronie, Skawińskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zapowiadają wypiek nowych odmian cukierniczych delikatesów. Będą to herbatniki ze specjalnego ciasta oblewane czekoladą, markizy, precelki i niezwykle apetyczne crakersy. Na większą produkcję i rozszerzenie asortymentu wpłynie budowana obecnie nowa hala produkcyjna.

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU**

m/s „Kpt. Ziółkowski" z Finlandii z drobnicą.

m/s „Wodnica" ze Szwecji z drobnicą.

m/s „Metalowiec z Murmańska z apatytami.

s/s „Pstrowski" z rudą ze Szwecji.

s/s „Brygada Makowskiego" z Danii pod balastem.

s/s „Kielce" z NRF pod balastem.

m/s „Kutno" z klinkierem cementowym z Danii.

**STATKI NA WYJŚCIU**

s/s „Huta Łabędy" do Gdańska po siarkę.

m/s „Kopalnia Marcel" do Asnes z węglem.

## Z DNIA NA DZIEŃ

# Wietnamskie obietnice prezydenta Nixona

**WŚRÓD obietnic wyborczych niewiele jest takich, których dotrzymuje prezydent Stanów Zjednoczonych. Obok zapowiedzi różnych posunięć wewnętrznych, które w obecnej kadencji Nixona nie znalazły urzeczywistnienia, można tu wymienić przyrzeczenie, że jeśli w roku 1968 zostanie prezydentem, położy kres wojnie wietnamskiej.**

W KOLEJNEJ, obecnej kampanii wyborczej, Nixon zobowiązał się do czegoś, czego dotrzyma. To wyjątkowe przyrzeczenie dotyczy kontynuowania nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu i utrzymanie stanu zaminowania portów i wybrzeży DRW za wszelką cenę. Oświadczenie to, złożone na konferencji prasowej 29 sierpnia, ma niezwykłą wymowę. Uroczyście obiecuje się narodowi wietnamskiemu, nekanemu od tylu lat amerykańską eskalacją, że nadal będą spadać bomby nie tylko na „cele strategiczne", jak twierdzi się w Waszyngtonie, ale na szkoły, szpitale, dzielnice mieszkalne i zapory wodne — jak pokazuje praktyka ostatnich tygodni.

**DEKLARACJA Nixona nastąpiła w dzień po tym, kiedy na całym świecie — w ramach dnia solidarności z walczącym Wietnamem — rozlegały się protesty i to bynajmniej nie tylko z kół postępowych. Protesty takie miały również miejsce w samych Stanach Zjednoczonych, gdzie poważna część społeczeństwa nie umie sobie wytłumaczyć, w jaki sposób można zapowiadać przywrócenie pokoju w Wietnamie, jeśli jednocześnie zapowiada się kontynuowanie nalotów.**

**Próby uspokojenia opinii publicznej zapowiedzią wycofania kolejnej partii wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego również nie dają oczekiwanych rezultatów. Jeśli nawet zmniejsza się liczebność żołnierzy USA do 27 tysięcy, to jednocześnie zwiększa się stan amerykańskiego lotnictwa bombowego w Wietnamie Południowym i w licznych bazach — w Syjamie czy na wyspie Guam, a także liczbę lotniskowców, otaczających wybrzeża DRW. Jest to więc raczej przemieszczenie sił, zdolnych w każdym momencie do podejmowania ataków przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, nie zmieniające w gruncie rzeczy w niczym obecnego bilansu strategicznego w tym rejonie.**

Z. Art.

## Nie zdradzać pointy!

JEDNA z amerykańskich stacji telewizyjnych nadała serię filmów o Starym Testamencie. Po jednym z odcinków spiker zapowiedział dramatycznym głosem:

— O tym czy Kain zabił Abla, dowiedzą się państwo z naszego następnego programu.

## Śledztwo przeciwko producentom trującej zasypki

PARYŻ PAP. Francuska Rada Ministrów omawiała w środę problemy, jakie wyłoniły się w związku ze stosowaniem zasypki dziecięcej firmy „Morhange". Do tej pory zanotowano dwadzieścia kilka wypadków śmiertelnych wśród niemowląt w wieku od 3 do 25 miesięcy. Przyczyną śmierci było używanie tej zasypki. Ponadto zanotowano wypadki paraliżu oraz uszkodzenia skóry.

Kilku deputowanych skierowało interpelację do ministra zdrowia, w związku z czym sprawą zajął się rząd. Po posiedzeniu gabinetu minister zdrowia Jean Foyer oświadczył, że wobec winnych zostaną wyciągnięte konsekwencje sądowe i że w chwili obecnej prowadzi się śledztwo.

## Żytniówka na pierwszym miejscu

DÜSSELDORF. Najbardziej ulubionym napojem wyskokowym w NRF jest od wielu stuleci żytniówka (po niemiecku Korn). Wódka ze zboża jest najstarszym i najbardziej typowym napojem wyskokowym między Morzem Północnym a Alpami. W ostatnim roku „czysta" pozyskała w Republice Federalnej wielu nowych zwolenników. Producenci napojów alkoholowych w 1971 roku rzucili na rynek ponad 105 milionów litrów żytniówki. Udział tej wódki w produkcji napojów wyskokowych wynosi w NRF aż 26 procent.

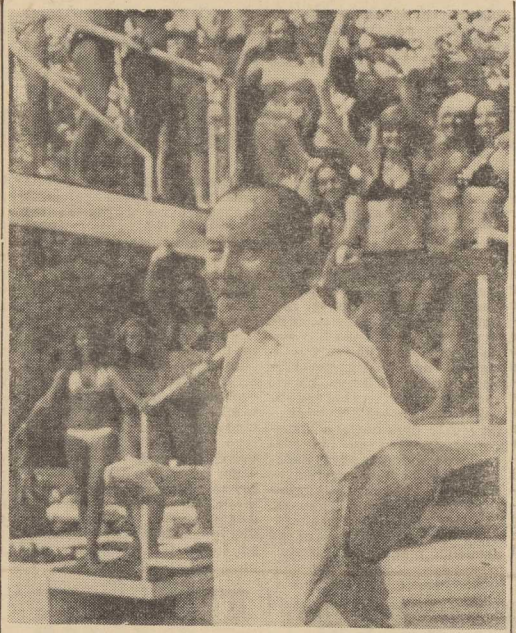

*DO Wenecji przybył w otoczeniu 20 pięknych dziewcząt znany amerykański reżyser filmowy Terence Young. Po zakończeniu trwającego obecnie 33 festiwalu filmowego Young przystąpi do kręcenia filmu „Amazonki", w którym wystąpią towarzyszące mu dziewczęta.*

*NA ZDJĘCIU: Terence Young i jego „asysta".*

## Fala rozruchów w brytyjskich więzieniach

LONDYN PAP. Jak informuje Agencja Reutera, więzienia brytyjskie ogarnęła fala demonstracji protestacyjnych organizowanych przez więźniów. Rozruchy rozpoczęły się w szkockim więzieniu Peterhead, gdzie 170 więźniów ulokowało się na dachu więziennego szpitala. Jak oświadczył przedstawiciel władz więziennych, nie wiadomo właściwie, przeciw czemu protestują ci więźniowie.

Po demonstracjach, do jakich doszło w ub. niedzielę w więzieniu Albany na wyspie Wight, fala protestów ogarnęła dwa inne więzienia na tej wyspie. W Parkhurst 22 więźniów okupuje od 48 godzin dach głównego budynku więziennego. Współwięźniowie dostarczają im okrycie i żywności. Natomiast w więzieniu Camphill, również na wyspie Wight, 95 demonstrujących na dachu więźniów zdecydowało się zejść na dół w obawie, aby nie spaść z dachu w czasie snu.

Jak podaje Agencja Reutera, bunt w więzieniu Albany został już opanowany. 39 szczególnie niebezpiecznych więźniów przeniesiono do osobnych cel.

Do najpoważniejszych rozruchów doszło w więzieniu Chelmsford na wschód od Londynu, gdzie więźniowie wyrwali drzwi swoich cel, wtargnęli do biur więziennych oraz zdemolowali i obrabowali kantynę. 70 z nich wdrapało się następnie na dach więzienia, krzycząc „Chcemy lepszego traktowania".

W ciągu ub. miesiąca w wielu więzieniach brytyjskich wybuchły rozruchy więźniów, którzy skarżyli się na złe traktowanie.

## Ukradli ZOO

NIEZWYKŁEJ kradzieży dokonano niedawno w nowojorskiej dzielnicy Coney Island. Łupem złodziei w dziecięcym ogrodzie zoologicznym padła lama, żyrafa, owce, kozy i inne zwierzęta — ogółem 40 sztuk.

# MASOWE PRZESIEDLANIE chińskiej młodzieży do pracy na roli

**PEKIN PAP. Korespondent PAP Stanisław Barteczko pisze: — Setki tysięcy, według publicznych wypowiedzi, a właściwie miliony młodzieży chińskiej — absolwentów szkół średnich — przesiedla się w bieżącym roku z miast Chin na stałe do pracy fizycznej na wsi oraz w rejonach górskich i przygranicznych.**

W TYM ROKU akcją tą objęto wszystkie miasta, a nie tylko — jak to praktykowano dotychczas — przeludnione ośrodki administracyjno-przemysłowe, np. Pekin, Szanghaj czy Kanton. W br. posyła się do pracy w rolnictwie także młodzież pochodzącą z mniejszości narodowych.

Ruch przesiedlania tegorocznych absolwentów szkół średnich organizowany jest w ten sposób, że zwykle umieszcza się ich poza macierzystą prowincją, do której z kolei napływa młodzież z bardziej odległych rejonów. Należy dodać, iż młodzież ta, mimo licznych zajęć praktycznych w szkołach, nie jest przygotowana do ciężkiej pracy w rolnictwie.

**AKCJĘ osiedlania na wsi poprzedzono przygotowaniami organizacyjnymi i propagandowymi. W wielu miastach zorganizowano zebrania, aby uzyskać poparcie opinii publicznej dla tego posunięcia. W niektórych miejscowościach zostały utworzone sztaby operacyjne dla wysyłania młodzieży na wieś. W instytucjach, zakładach przemysłowych odbyły się specjalne kursy, propagujące wskazania Mao Tse-tunga w sprawie wychowania kontynuatorów rewolucji poprzez hartowanie ich w pracy fizycznej na wsi. Na kursach wyjaśnia się, że wysyłanie wykształconej młodzieży na wieś — które będzie trwało wiele lat — jest „zwrotną, wielką rewolucją socjalistyczną". Istniejące zwłaszcza wśród rodziców opory piętnowane są bardzo surowo.**

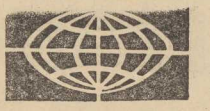

**ROZMOWY W PHENIANIE**

◆ W środę w Phenianie odbyła się pierwsza sesja rozmów między towarzystwami Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej.

Przewodniczący delegacji Towarzystwa Czerwonego Krzyża KRL-D Kim Tae — Hyi oświadczył, że rozmowy pomogą usunąć brak zaufania między Północą a Południem, będą sprzyjać zgodzie i jedności narodowej i stworzą fundament dla samodzielnego, pokojowego zjednoczenia Korei.

**L. BREŻNIEW W NOWOSYBIRSKU**

◆ Jak podaje TASS, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przybył w środę z Krasnojarska do Nowosybirska.

**PREZYDENT NIXON UDAŁ SIĘ NA HAWAJE**

◆ W środę prezydent Nixon udał się do Honolulu na Hawajach, gdzie dziś, 31 sierpnia rozpocznie dwudniowe rozmowy z premierem Japonii Tanaką. Tematyka tego „szczytu" amerykańsko-japońskiego jest następująca: zagadnienia polityki dalekowschodniej, sprawa stosunków między Japonią a Tajwanem w świetle zapowiedzi szefa rządu japońskiego, że wkrótce odwiedzi Pekin oraz jego deklaracji, że Japonia dąży do poprawy stosunków z Chinami, jak również problemy gospodarcze.

Jak twierdzi większość obserwatorów, głównym i najtrudniejszym tematem będzie kwestia ujemnego bilansu w wymianie handlowej USA z Japonią.

**ROKOWANIA BAHR — KOHL**

◆ Sekretarze stanu NRD Michael Kohl i NRF — Egon Bahr wznowili w środę w Bonn rokowania w sprawie nawiązania normalnych, zgodnych z prawem międzynarodowym stosunków między NRD a NRF.

Jest to druga runda rokowań obu sekretarzy stanu po zakończeniu rozmów wstępnych. Pierwsza runda odbyła się 16 i 17 sierpnia w stolicy NRD — Berlinie.

## Światowa kariera elektrowni atomowych

**MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim prowadzi się obecnie intensywne prace nad konstrukcją siłowni atomowych o wielkiej mocy, wyposażonych w reaktory zasilane przez szybkie neutrony. Jedna z nich powstaje m.in. w pobliżu miasta Szewczenko. Jej moc będzie wynosiła — 150 tys. kilowatów. Oprócz wytwarzania energii elektrycznej, reaktor będzie również wprzęgnięty do odsalania wody morskiej.**

**Warto przypomnieć, że ZSRR rozpoczął budowę pierwszej elektrowni atomowej w lipcu 1954 roku. Był to debiut światowy. Reaktor miał moc zaledwie 5 tys. kilowatów.**

**Na całym świecie pracuje obecnie ponad 230 elektrowni atomowych. Ich ogólna moc wynosi 200 tys. megawatów, czyli 2 proc. istniejących mocy energetycznych. Do 1980 roku udział energetyki atomowej wzrośnie do 13 proc., a w końcu stulecia — do 50 proc.**

## Wspomnienia uczestnika Słowackiego Powstania Narodowego (3)

# Na ratunek przyjaciołom...

JAKO dowódca patrolu nakazałem ludziom zachowanie tajemnicy o dokonanym odkryciu, a po powrocie do bazy złożyłem raport w sztabie. Uznano tam, że będzie to schronisko dla rannych towarzyszy. Jeszcze tego samego dnia, późnym wieczorem, udawałem się ponownie do chaty, w towarzystwie komisarza politycznego tow. Lipatkina. Wizja potwierdziła przydatność obiektu na szpitalik.

Tej samej nocy przetransportowano ciężko rannych do chaty, pozostawiając ich pod opieką Georga Bernata. Do pomocy pielęgniarskiej wydzielono dwie partyzantki — Słowaczki: Katię Horską i Bożenę Gondora.

NASTĘPNEGO DNIA o świcie hitlerowcy przystąpili do szturmu na naszą bazę w Zvierovce. Rozpętał się wielogodzinny, krwawy bój. Aż do zapadnięcia nocy zmagaliśmy się z narciarskimi batalionami SS, które okrążyły nas ze wszystkich stron. Po obu stronach były duże straty ludzkie. Poległo tam 21 drogich mojemu sercu partyzanckich braci (wszyscy spoczywają we wspólnej mogile-pomniku, w Zwierowskiej Dolinie).

Z okrążenia przebiliśmy się nocą, gdy wrogowi brakło odwagi do zmierzenia się z nami w ciemnościach.

Tej pamiętnej nocy, u boku dowódcy Brygady, po raz ostatni byłem w chatce i żegnałem się z rannymi towarzyszami, których po całodziennym boju jeszcze przybyło. Odeszliśmy przed świtem, w śniegową burzę, zacierającą wszelki ślad. Przemaszerowaliśmy na wschód, wabiąc za sobą nieprzyjaciela umyślnymi prowokacjami zbrojnymi.

W sześć dni później hitlerowcy usiłowali nas zamknąć w kotle Cichej Doliny, lecz — podpuszczeni na bliską odległość — dostali w odwet sromotne cięgi, pozostawiając na placu boju zabitych, rannych i wiele sprzętu.

OD WSCHODU zbliżała się Armia Czerwona. Nasza Brygada otrzymała rozkaz przedarcia się w okolice Liptovskiego Hradka i zdobycia szturmem tego ważnego punktu. (Był tam ważny strategiczny most na rzece Vah, który należało za wszelką cenę zachować nietknięty dla przeprawy broni pancernej). Oddaliliśmy się od Zvorovki, ale co kilka dni wyruszała grupa towarzyszy z żywnością dla rannych, pozostawionych w górskiej samotni. Dwie z tych grup nigdy nie dotarły do celu i wszelki ślad po nich zaginął.

My w Brygadzie wykonywaliśmy swoje zadania. Maszerował z nami Andrej Bernat, który pozostawił w chacie młodszego brata i przeżywał nieustanną troskę o jego los.

Niestety, łączność z chatą zerwała się, stoczyliśmy zwycięski bój o Liptovski Hradek. Brygada połączyła się z Armią Czerwoną, przekazując jej zdobyte w krwawej walce miasto i cenny most, umożliwiający przeprowadzenie manewru oskrzydlającego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**STANISŁAW MAJEWSKY („Marian"), b. uczestnik SPN**

NA TEMAT DNIA

# Dobre utrwalać, złym przeciwdziałać

SIEDEM miesięcy tego roku zamyka się obrachunkiem pomyślnym, i choć malkontenci skłonni byli przypuszczać, że lipiec z racji swego tradycyjnego urlopowego charakteru może nieco przygasić optymizm płynący z pierwszego półrocza, nic z tego nie wyszło. Tempo rozwoju społeczno-gospodarczego kraju nie osłabło. Mimo pełni lata i sezonowych kłopotów, jakie ono ze sobą niesie, udało się utrzymać wysoką dynamikę produkcji, zwłaszcza tej, która idzie na bezpośrednie zaopatrzenie rynku. W dodatkowych, sukcesywnie realizowanych dostawach towarów, bogatszych pod względem asortymentu i lepszych jakościowo, społeczeństwo mogło lokować rozsądniej rosnące dochody pieniężne. Po za ramy tegorocznych założeń planowych wyszła zresztą tak produkcja przemysłowa, jak i przychody ludności. W ostatnim dziesięcioleciu takiej dynamiki jeszcze nie było.

TAKŻE po raz pierwszy od wielu lat zaznaczyła się wyraźna poprawa w działalności inwestycyjnej. Plan roczny jest poważnie zaawansowany i wszystko wskazuje na to, że da się go nie tylko wykonać, ale i przekroczyć — lepiej zatem i mocniej, z nowymi zdolnościami produkcyjnymi wejść w rok przyszły. To bardzo ważne — przypomnijmy tu trzy ostatnie narady gospodarcze pod patronatem Rządu, na których oceniając realne możliwości kraju i już wypracowane efekty dyskutowano konieczność skorygowania przyszłorocznych zadań wzwyż. Zadania takie adresowane są w trzech podstawowych kierunkach: produkcja dla rynku, inwestycje, handel zagraniczny. Taka korekta w górę, pod ustalenia planu, jest gwarancją utrzymania dotychczasowego tempa rozwoju kraju.

WYNIKI osiągnięte w pierwszych siedmiu miesiącach tego roku pozwalają sądzić, że kalendarzowy finisz przyniesie poważne przekroczenia zadań planowych we wszystkich podstawowych dziedzinach działalności gospodarczej. Nie oznacza to jednak, że rejestrujemy wyłącznie tendencje pozytywne. To prawda, że jest ich wiele i te trzeba utrwalać. Nie brak jednak i takich, którym trzeba szybko przeciwdziałać, by nie urosły do rozmiaru niepożądanego zjawiska. Chodzi o to, by optymistyczna wymowa ogólnych wyników gospodarowania w kraju nie stała się wygodnym parawanem zza którego nie widać wielu przyczajonych słabości. Cieszy bowiem generalnie dobre zaawansowanie planu rocznego w przemyśle, nie można jednak pogodzić się z tym, że wiele resortów osiągnęło wskaźniki niższe od średniej; wymieńmy dla przykładu przemysł lekki, meblarski, przemysł pończoszniczy czy leśnictwo.

Nie można pogodzić się z tym, że w wielu zakładach wykorzystanie czasu pracy pozostawia dużo do życzenia, że większe zatrudnienie nie znajduje uzasadnienia w efektach produkcyjnych, że nowe obiekty zbyt długo osiągają pełną moc wytwórczą, że rośnie absencja, kuleje organizacja pracy w transporcie.

Takich niedomagań jest jeszcze wiele, a przecież gdyby ich nie było, o ileż pomyślniej można by zamknąć już teraz ten siedmiomiesięczny obrachunek. To, że i tak jest pomyślny, nie może uspokajać. Wszystkim przecież zależy na tym, by zagospodarować każdą ukrytą rezerwę, każde źle wykorzystywane stanowisko pracy czy marnotrawiony surowiec. Każda z takich rezerw to przecież szansa na wyższe efekty gospodarczę i społeczne. (Lsk)

## Na wawelskim dziedzińcu

(CAF—Sochor)

## Szkolnictwo podstawowe w perspektywie

# Czy nowe osiedla obejdą się bez szkół?

**PLANY INWESTYCJI DLA SZKOLNICTWA od lat przewijały się przez obrady wszystkich ciał komisyjnych związanych z oświatą w naszym mieście. Budownictwo szkół nie było naszą najmocniejszą stroną. Powstawały osiedla będące pod względem liczebności mieszkańców miastami w mieście, a dzieciarnia zaganiana była do trzaskających z natłoku szkół śródmiejskich.**

ZMIANOWOŚĆ, długie wędrówki, niepokój rodziców o losy dzieci — dało się to wszystko szczecinianom we znaki. Ostatnio inspektorat szkolny zebrał dane dotyczące sytuacji przewidywanej w nowych osiedlach jeśli chodzi o zapewnienie dzieciom miejsc w szkołach podstawowych.

**WEDŁUG** realizowanych już planów urbanistycznych związanych z rozwojem miasta powstawać będą nowe dzielnice mieszkaniowe. Na osiedlu Arkońskim do 1975 roku zamieszka 2 970 osób, w tym 300 dzieci. Osiedle „Przyjaźń" — to „miasto" dla 5 100 osób, wśród których ponad 500 stanowić będą dzieci. Również do roku 1975 na osiedlu Klonowica żyć będzie 6 500 ludzi dorosłych i około 720 dzieci w wieku szkolnym. Osiedle Warszewo przeznaczone jest pod budowę domków jednorodzinnych i przenosić się tam będą sukcesywnie setki ludzi właśnie z dziećmi. Na Pomorzanach już obecnie potrzebna jest szkoła dla 920 dzieci. Na koniec, w związku z rozbudową osiedla wokół ul. Nurkowej, dodatkowo do roku 1975 trzeba ulokować 400 uczniów w szkole podstawowej.

TYLE suche liczby. Będą one jednak przez najbliższe lata wyznaczać bardzo wiele zagadnień w działalności oświatowej — od organizacji życia szkół aż po ich poziom dydaktyczno-wychowawczy.

### A GDZIE BĘDĄ SIĘ UCZYĆ DZIECI?

WRACAJĄC do wymienionych kolejno osiedli trzeba stwierdzić, że ogólnie rzecz biorąc, nie możemy liczyć na rozluźnienie się w szkołach czyli zmniejszenie liczebności oddziałów, ani też na zmniejszenie się liczby dzieci w poszczególnych klasach. Na Arkońskim Szkoła Podstawowa nr 36 przy ul. Wojciechowskiego pomieści do roku 1975 wszystkich uczniów z tego osiedla. Jednak już przy osiedlu „Przyjaźń" fakty nie są pocieszające. W szkole nr 60 trzeba utrzymać rezerwę miejsc dla dzieci z Domu Dziecka przy ul. Jagiellońskiej. W tejże szkole można najwyżej zorganizować dwa (a nie 5 — jakby trzeba było) dodatkowe oddziały. W szkole nr 72 mieści się Schronisko Turystyczne. Uda się tam utworzyć jeszcze tylko 3 oddziały.

W szkole nr 47 jest wprawdzie rezerwa sal dla 5 oddziałów — ale — i tu uwaga! — przejście do szkoły prowadzi przez nie zabezpieczone tory kolejowe i jest niebezpieczne dla małych dzieci.

„Z dużym trudem uda się do roku 1975 ulokować na osiedlu Klonowica dzieci w szkołach o numerach: 3, 32, 53. Oczywiście wzrośnie tu zmianowość. Szkoła nr 7 na Warszewie nie tylko nie może przyjąć dodatkowych uczniów, lecz w ogóle jako taka nie nadaje się do dalszej eksploatacji.

Na Pomorzanach... Niech mówią liczby. W szkole podstawowej nr 57 w 20 izbach lekcyjnych uczyć się będzie 1311 dzieci. W szkole nr 20, posiadającej 14 izb lekcyjnych uczniów będzie ponad 1000. A 160 dzieci z tego osiedla, nie mających szans na miejsce w szkole w pobliżu mieszkania — dowożonych będzie na koszt państwa do szkoły nr 61 przy ul. 3 Maja.

Osiedle Grabowo otrzyma w roku 1974 nową szkołę przy ul. Emilii Plater.

### BYŁY TRUDNOŚCI — BĘDĄ TRUDNOŚCI

SZCZECIŃSKIE szkoły są przeciążone. Szczecińskie szkoły — tak jak szkoły w całym kraju — mają obowiązek przedłużyć przerwy międzylekcyjne. Przy zmianowości od 1,3 do 2 oddziałów na jedno pomieszczenie — automatycznie wydłużyć to czas krążenia dzieci po szkole, jednocześnie przenosząc porę rozpoczęcia nauki przez drugą zmianę na godziny późniejsze.

Szkoły powinny również — w zgodzie z ogólnym kierunkiem przemian organizacji oświaty — przejąć bezwzględnie obowiązek nie tylko uczenia lecz i nauczenia. A to znaczy odrabianie lekcji i naukę własną dzieci w szkole, pod opieką nauczycieli.

Nowy rok szkolny stawia przed szczecińskimi władzami oświatowymi poważne problemy. Od sposobu ich rozwiązania zależeć będzie poziom przygotowania naszych dzieci do podejmowania nauki na wyższych szczeblach. Młodzież nie może ponosić konsekwencji trudnej sytuacji w postaci ocen na świadectwach szkolnych.

**Jolanta FRYDRYKIEWICZ**

## Rekordowe zbiory pszenicy we Francji

**PARYŻ. Mimo dość znacznych strat, spowodowanych głównie na wschodzie kraju złymi warunkami atmosferycznymi, tegoroczne zbiory zbóż we Francji osiągną, a być może przekroczą rekordowe plony z 1971 roku, kiedy to zebrano 27,7 mln ton pszenicy, jęczmienia, owsa i żyta. Według niektórych optymistycznych przewidywań, tegoroczne zbiory czterech podstawowych zbóż mogą osiągnąć 28,5 mln ton.**

**Jeśli chodzi o pszenicę, przeciętna wydajność z hektara wzrośnie prawdopodobnie z 35 do 41 kwintali. Zbiory tego zboża w bieżącym roku obliczą się na 16 mln ton wobec 14,5 mln ton w 1971 roku.**

**Na marginesie powyższych liczb zwraca się uwagę na wzrost wydajności w rolnictwie francuskim. W latach 1956 — 1958 jeden rolnik francuski żywił 8 osób, a obecnie — dwadzieścia.**

## Złodziejski słownik

KOMISJA lingwistyczna Scotland Yardu pracuje intensywnie nad słownikiem „złodziejskim", obejmującym slangi świata przestępczego wszystkich narodów. Prace te uznano za niezmiernie ważne i pilne, ponieważ bardzo często policjant nie jest w stanie niczego zrozumieć z podsłuchanej rozmowy kryminalistów.

## TRYBUNA CZYTELNIKÓW

### Niezwyciężony „folklor"

MIESZKAM i czynię zakupy na al. Wyzwolenia, ale to co ostatnio tam się dzieje przekracza chyba ramy wielkiego miasta. Otóż przed ciągiem sklepów, mieszczących się w budynku usytuowanym na odcinku od ul. Bogusławskiego do ul. Mazowieckiej, utworzyło się małomiasteczkowe targowisko, które nie ma z dnia na dzień rozrastania się niczym i nikim nie zagrożone.

Pamiętam, że od dłuższego czasu w tym punkcie miasta handlarze owoców, warzyw i kwiatów sprzedają swoje „artykuły", ale nigdy tak masowo, jak właśnie w tym roku. Tarasują wejścia do sklepów, często usadawiają się nawet na pobliskim trawniku i trzeba przyznać, mają powodzenie.

Rozumiem, że ten „prywatny handel" niejako uzupełnia zaopatrzenie sklepów uspołecznionych, które nie zawsze jest zadowalające. Zdaję sobie również sprawę z tego, że działkowicze, z których podobno wywodzą się owi handlarze, muszą gdzieś sprzedawać płody swoich działek. Dlaczego jednak właśnie tutaj, w centralnym niemal punkcie miasta, odwiedzanym w lecie przez rzesze turystów?

Mówiło się kiedyś i pisało w prasie o konieczności wydzielenia w Szczecinie miejsca specjalnie dla sprzedaży owoców i warzyw przez działkowiczów. Zatem wydzielono takie miejsce. Jest to plac u zbiegu ulic Wojciecha i Jagiellońskiej i rzeczywiście sporo działkowiczów korzysta z tej możliwości, tym bardziej, że nie pobiera się od nich żadnych opłat. To jest też śródmieście, centrum i punkt dogodny dla szczecinian. Czym zatem wytłumaczyć niechęć niektórych handlarzy-działkowiczów do korzystania z tego placu?

Zresztą odcinek na al. Wyzwolenia, o którym wspomniałem na wstępie, nie jest jedynym, okupowanym przez prywatnych handlarzy. To samo i niemal w podobnych rozmiarach obserwować można na al. Niepodległości — róg ul. Wielkiej przed mieszczącymi się tu sklepami. Tworzyć się zaczyna handlisko handlarzy obok sklepu „Delikatesów" przy al. Wyzwolenia 27, a obok PDT wtórć można handlarzy z różnego rodzaju kramarskim dobrem przewieszonym na sznurku na ręce, lub nawet i na szyi.

Obrazki takie stały się niejako wizytówką naszego miasta, wizytówką — bowiem zagraniczni goście odwiedzają przede wszystkim śródmieście i tu właśnie spotykają się z takim „folklorem". A handlują nie tylko osoby dorosłe, handlują i dzieci.

Mimo woli nasuwa się pytanie, dlaczego toleruje się taką sytuację. Są chyba przepisy regulujące sprawy prywatnego handlu i jest, przypuszczam, sposób na ich egzekwowanie. I co z tego?

CZYTELNIK
(nazwisko i adres znane redakcji)

### Zaniedbane osiedle

ZAZDROŚĆ ogarnia nas, mieszkańców Osiedla Komuny Paryskiej, gdy ogłaszane są w Szczecinie konkursy na ukwiecenie Szczecina, a u nas nie ma nawet trawy. Nasze osiedle należy do najbardziej zaniedbanych w Szczecinie, mieszkają tu ludzie, którym też chyba należy się przynajmniej minimum wygód tego co mają ludzie mieszkający w centrum.

Mieszkamy tu już osiem lat. Przeżyliśmy różne niewygody, to co zwykle jest udziałem mieszkańców nowych osiedli, ale poprawa jest tak mała, iż niemal wygląda na lekceważenie mieszkańców. Mieszkająca tu młodzież i dzieci nie mają możliwości uczenia się, że coś należy szanować, ochraniać — pomijając takie pojęcie, jak piękno przyrody.

Na miejscu dzisiejszych bloków mieszkalnych były działki. W czasie budowy, drzewa wykarczowano nowych nie było komu posadzić. Wprawdzie trzy lata temu zasiano tu trawę, ale ziemia wysuszona słońcem, a nie polewana zamieniła się w pył hulający z wiatrem po całym osiedlu.

Na zebraniu mieszkańców były kierownik ADM przy ul. Obotryckiej zapewniał poprawę w zagospodarowaniu osiedla, ale mijają miesiące, a na naszym osiedlu zamiast zieleni są klepiska, na których młodzież kopie piłkę.

Dlaczego taki stan rzeczy się utrzymuje? Może dlatego, że ze względu na odległość od centrum, instytucja odpowiedzialna za zagospodarowanie osiedla nie miała jeszcze przykrości za zaniedbanie terenu?

H. M.
(nazwisko znane redakcji)

Brunatne maniery

## „Heil Hitler" nadal w użyciu

**W AUSTRII wybuchła kolejna afera, związana z wciąż odżywającymi objawami hitlerowskiej przeszłości. Tym razem chodzi o skandaliczne zachowanie się członka austriackiego kontingentu stacjonującego na Cyprze w ramach jednostek ONZ. Siegfried Rauter, oficer policji austriackiej powitał gości na przyjęciu... okrzykiem „Heil Hitler!". Wywołało to ostrą reakcję pewnego Duńczyka, a w wyniku czego doszło do rękoczynów. W sprawę wmieszał się inny oficer policji, Hans Landauer. Uznał on zachowanie się Rautera za godzące w dobre imię Austrii i zażądał wszczęcia przeciw niemu postępowania dyscyplinarnego.**

**Rezultatem afery było odwołanie do kraju... Landauera, a więc tego, który protestował przeciw niesłychanemu wysokowej amatora hitlerowskich form towarzyskich.**

**Sprawa trafiła na łamy austriackiej i zagranicznej prasy. Pisał o niej m. in. zachodnioniemiecki „Spiegel". Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Austrii przygotowuje dla prasy odpowiedź w tej sprawie, ale na razie jedynym poszkodowanym jest Hans Landauer...**

ERLE STANLEY GARDNER

# SIOSTRZENICA LUNATYKA

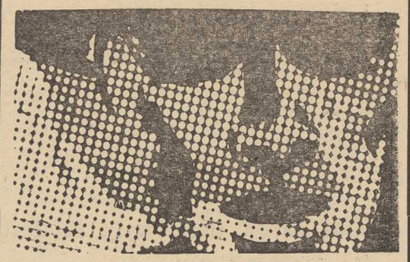

(THE CASE OF THE SLEEPWALKER'S NIECE)

(Tłumaczył z ang. Ryszard DZIERŻKO)

230

— *Skąd panu przyszło to do głowy?*

*Mason wzruszył ramionami.*

— *Dajmy temu spokój — odpowiedział.*

— *O nie, chciałabym wiedzieć. Naprawdę jestem tym zainteresowana, mr Mason, ponieważ mam wrażenie, że ktoś panu nakłamał o mnie. Może właśnie dlatego Kent tak odnosi się do mnie.*

*Drzwi od biblioteki otworzyły się cicho. Della Street ubrana w futro, w rękawiczkach, z czarną torebką w ręku, z dobrze dopasowanym i zgrabnie przechylonym na bok kapeluszu, uniosła pytające spojrzenie na Masona. Adwokat skinął głową. Niepewnym krokiem weszła do pokoju. Mason ruszył w jej stronę.*

— *Oto, miss Street! — wykrzyknął. — Oto, moja droga miss Street!*

*Doris Kent utkwiła w niej lodowate spojrzenie.*

— *Jakże pani tu weszła? — spytał Mason, zbliżając się do niej. — Jestem zajęty. Nie wolno mi przerywać. Nie zapomniałem o umówionym spotkaniu z panią... Ja...*

*Della Street z werwą podeszła do niego i podała mu rękę w rękawiczce.*

— *Przepraszam za to niespodziewane najście, mr Mason, lecz wiem jakim pan jest pedantem na odcinku punktualności jeśli chodzi o spotkania — powiedziała. — Jakaś dziewczyna, pracująca w pobliżu pańskiego gabinetu, powie*

231

*działa mi, żebym udała się do biblioteki prawniczej i tam poczekała ze względu na to, że pan był zajęty. Ponieważ miałam dokładnie wyznaczone spotkanie i zdawałam sobie sprawę z ważności zagadnienia, które miałam do omówienia, nie mogłam po prostu dłużej czekać. Dlatego po odczekaniu kilku minut, otworzyłam drzwi. Jest mi bardzo, bardzo przykro.*

— *Tak się akurat złożyło — usprawiedliwiał się Mason — że inna sprawa przeszkodziła... — Urwał nagle i ruchem ręki wskazał Doris Kent, która powoli wstała ze swego fotela.*

— *Obawiam się — powiedziała Della Street, obserwując uważnie twarz Masona — że jednak będą musiała obstawać przy moim wyznaczonym spotkaniu, mr Mason. Mam tylko kilka minut czasu. Pan zapewne pamięta o tym, co powiedział mi pan przez telefon, że nie będę musiała czekać. Zdaję sobie sprawę, że moje utargnięcie jest niefortunne, lecz, ostatecznie, wyznaczone spotkanie jest wyznaczonym spotkaniem.*

*Mason robił wrażenie zakłopotanego. Zwrócił się do Doris Kent.*

— *Jest mi bardzo przykro. Pani zapewne przypomina sobie, gdy powiedziałem, że mogę przyjąć panią tylko na pięć minut. Miałem ustalone spotkanie w tym czasie z miss Street...*

232

— *No cóż, dobrze — rzekła Doris Kent unosząc głowę. — Pójdę już.*

*Mason uchwycił spojrzenie Delli Street i nagle obrócił głowę w stronę Doris Kent. Della ruszyła w jej kierunku.*

— *Z pewnością pani wybaczy mi, prawda, moja droga, lecz dysponuję tylko kilkoma minutami.*

*Mrs Kent uśmiechnęła się życzliwie.*

— *Oczywiście. Nie ma o czym mówić. Zdaję sobie sprawę, jak bardzo zajęty jest mr Mason. Ostatecznie, sądzę, że on rozumie moje stanowisko i...*

— *Gdzie będę mógł się z panią skontaktować? — zapytał Mason.*

— *W hotelu „Lafitte". Będę w nim przez następne dwa lub trzy dni.*

*Mason podskoczył ze zdziwienia.*

— *Coś takiego? Pani, zdaje się, również w nim mieszka, prawda, miss Street?*

— *Tak. Mieszkam w nim. To się świetnie składa — zauważyła uprzejmym tonem Della Street.*

*Mason odprowadził Doris Kent na korytarz.*

— *Przykro mi bardzo — rzekł — za to co się stało. Ona faktycznie nie powinna była otwierać drzwi do mojego prywatnego gabinetu. Lecz miała wyznaczone spotkanie. Jest dość zamożna i bardzo impulsywna...*

(Ciąg dalszy nastąpi)

JESZCZE jeden obrazek z kończącego się już, niestety, lata... (CAF)

## 28 tys. książeczek

# „Autostop" nadal modny

**AUTOSTOP-72 przekroczył swój szczyt. Po 15 latach, jakie minęły od czasu pierwszej tego typu imprezy, jest ona nadal bardzo modna.**

DO pierwszych dni sierpnia br. już 28 tys. młodych turystów wykupiło książeczki „Autostopu" i podróżuje po kraju. Największy ruch turystyczny autostopowiczów zanotowaliśmy w województwach: wrocławskim, warszawskim gdańskim, olsztyńskim, rzeszowskim i krakowskim. Mimo przygotowania na bieżący sezon 40 tys. książeczek (o 3 tys. sztuk więcej niż przed rokiem), w niektórych regionach kraju może ich zabraknąć. Wzmogło się zainteresowanie „Autostopem" ze strony turystów zagranicznych, m. in. z Węgier, NRD, krajów skandynawskich i Francji.

W ciągu pierwszych miesięcy trwania akcji do organizatorów nie napłynął żaden meldunek o złym zachowaniu autostopowiczów. Wydaje się, że jest w tym dużą zasługa samych kierowców i organów MO, którzy stają się niekiedy opiekunami młodych „trampów". Wyróżnia się tu szczególnie Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu oraz Komenda Powiatowa MO w Sztumie, która wspólnie z harcerzami z Młodzieżowej Służby Ruchu Drogowego zainicjowała bardzo cenną inicjatywę wzmożenia życzliwości kierowców dla młodych turystów. Społeczny Komitet „Autostop" otrzymał wiele listów od gospodarzy wiejskich, którzy donoszą, iż młodzi autostopowicze pomagają im przy żniwach i innych pracach. Jest to wynikiem akcji pn. „Pomoc za pomoc" (czytaj: rewanż młodzieży za nocleg w czasie wędrówki).

PODOBNIE jak w latach ubiegłych, wszyscy autostopowicze są zarejestrowani w centralnej kartotece w Warszawie i ubezpieczeni w PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków (nie tylko samochodowych). „Autostop" jest nadal samowystarczalny finansowo. Z opłat za książeczki pokrywane są wszystkie wydatki, jak np. ubezpieczenie, administracja, nagrody dla kierowców (450 tys. zł w każdym roku) i dla gospodarzy wiejskich (30 tys. zł rocznie). (tawo)

# Przed 90 rocznicą „Wielkiego Proletariatu"

CYTADELA WARSZAWSKA... Miejsce kaźni wielu patriotów polskich walczących w okresie powstań narodowych przeciw uciskowi caratu. Przez długie lata motoryczną siłą walki narodowowyzwoleńczej byli młodzi rewolucjoniści szlachecccy. Po upadku Powstania Styczniowego, w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, na stokach Cytadeli zaczęli ginąć nowi bojownicy — reprezentujący rodzący się na ziemiach polskich ruch robotniczy. Tu z rąk carskich katów oddali życie za sprawę ludu pracującego pierwsi rewolucjoniści, działacze ruchu robotniczego — **Piotr Bardowski, Stanisław Kunicki, Michał Ossowski i Jan Pietrusiński.**

„Proletariatczycy" wraz ze swym przywódcą i ideologiem **Ludwikiem Waryńskim,** utworzyli pierwszą w dziejach nasze go narodu rewolucyjną partię robotniczą — PROLETARIAT. Miją właśnie 90 rocznica powstania tej partii. Za jej początek przyjęto datę ogłoszenia programu „Proletariatu" — 1 września 1882 roku.

„Proletariat", który przeszedł do historii polskiego ruchu robotniczego pod nazwą Wielkiego, tłumaczeń i pism — z walką robotników przeciw wyzyskowi. Przeciw fabrykantom i chroniącej ich interesów władzy zaborcy. Kiedy ideolodzy burżuazyjni zaczęli głosić hasła trójlojalizmu, zaniechania walki z caratem i innymi rządami zaborczymi — właśnie robotnicy polscy, ich rewolucyjna partia, stanowić zaczęli główną siłę buntu i protestu wobec przemocy i wyzysku.

Miarą dojrzałości przywódców „Wielkiego Proletariatu" było ścisłe wiązanie walki o wyzwolenie polskiej klasy robotniczej z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Internacjonalizm był jednym z naczelnych haseł partii.

Odebranie z rąk wyzyskiwaczy narzędzi pracy i ziemi i przejęcie ich przez państwo socjalistyczne, wolność religijno-narodowa, pełne równouprawnienie każdego obywatela — oto niektóre z haseł programowych „Wielkiego Proletariatu", które zrodziły niepokój i nienawiść klas posiadających oraz pociągnęły za sobą krwawe prześladowania władz carskich.

Popularność i wpływy partii zna lazły odbicie w wielu masowych akcjach politycznych.

MIMO aresztowań, egzekucji, zsylek, w wyniku których zabrakło pozbawił partię wybitnych przywódców, w tym również płomiennego rewolucjonisty Ludwika Waryńskiego, zmarłego w twierdzy w Szlisselburgu — walka prowadzona przez klasę robotniczą nie ustała. Prowadziła ją nadal nowa partia, zwana II Proletariatem, następnie Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Lewica PPS i Komunistyczna Partia Polski. Do chlubnych tradycji „Wielkiego Proletariatu" nawiązała PPR i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, tworząc państwo robotników i chłopów, budując dziś ustrój socjalistyczny w Polsce.

## Na półkach księgarń

# Interesujące wydawnictwo regionalne

„Z DZIEJÓW ZIEMI ŁOBESKIEJ" — takim tytułem opatrzono zbiorowe prace o charakterze popularno-naukowym stanowiąca kolejne ogniwo serii monografii regionalnych. Seria owa prowadzona od lat zawiera reguły publikacje grona autorów skupionych wokół Instytutu Zachodnio-Pomorskiego oraz autorów związanych bezpośrednio z regionem, którego omawiana publikacja dotyczy. Tego rodzaju zasada edytorska wyzwala ambicje badawcze wśród osób nie będących bezpośrednio związanych z pracą naukową ale dysponujących rozległą wiedzą — w różnych dyscyplinach — i wiadomościami które ta droga może być spożytkowane z korzyścią dla innych. Bo przecież prace monograficzne dotyczące poszczególnych regionów to ważne źródło wiedzy o historii kształtującej poszczególne ziemie w przeszłości tak też w okresie powojennym

Tom „Z dziejów Ziemi Łobeskiej" zawiera kilkanaście artykułów układających się w panorame najważniejszych dla tego regionu perspektyw. Zarówno tych, sprzed wieków jak też związanych z nurtem życia bieżącego.

Książkę otwiera artykuł S. Kownasa „Środowisko geograficzno-przyrodnicze powiatu łobeskiego" stanowiąc niejako pejzażowe tło dla dalszych ogniw historycznych i współczesnych. Jednym z ostatnich artykułów pomieszczonych w niniejszym tomie jest opis dokonany przez Cz. Piskorskiego ot. „Atrakcyjność turystyczna Ziemi Łobeskiej i tej możliwości recepcyjne". Autor odkrywa niemal zupełnie nieznane uroki Ziemi Łobeskiej, obfitującej w lasy, posiadającej piękne jeziora, bogate siedliska ptactwa wodnego. Jeziora łobeskie — dzisiaj jeszcze nie wszystkie właściwie zagospodarowane — czeka niewątpliwie w niedalekiej przyszłości wielka kariera turystyczna. Celowo podkreślam obecność w tomie monografii pracy o tym charakterze by wskazać na myśl kierująca zespołem redakcyjnym wiązać publikowane materiały z życiem i jeszcze potrzebami, z tym co interesuje szerszy ogół.

Monografia „Z dziejów Ziemi Łobeskiej" ukazała się jako 44 tom prac Instytutu Zachodnio-Pomorskiego w Szczecinie. W serii edytorskiej monografii regionalnych stanowi ona zeszyt 11. Dane te zasługują na podkreślenie, gdyż dowodzą konsekwencji w prowadzeniu zamierzeń wydawniczych. Z punktu widzenia potrzeb wiedzy nie tylko regionalnej podobny zamysł i konsekwentna przecież kontynuacja zasługują na uznanie. Współwydawca wspomnianej zbiorowej pracy Kara ukazała się pod redakcją Tadeusza Białeckiego. Jest Łobeskie Towarzystwo Kultury. A skoro mowa o towarzystwie kulturalnym to należy podkreślić iż ten właśnie nurt działalności towarzystw regionalnych, ich inicjacje i właściwe z kolei ukierunkowanie ambicji badawczych osób dysponujących warunkami do ich prowadzenia wart jest kontynuowania. Z czasem zaowoli to na stworzenie wartościowej, pozmielacej faktami danymi dokumentacji. A podobne kompendium jest niezbędne dla zdobycia pełnej wiedzy o kształtowaniu się życia poszczególnych regionów.

„Z dziejów Ziemi Łobeskiej" — Instytut Zachodnio-Pomorski, Łobeskie Towarzystwo Kultury. Cena 60 zł.

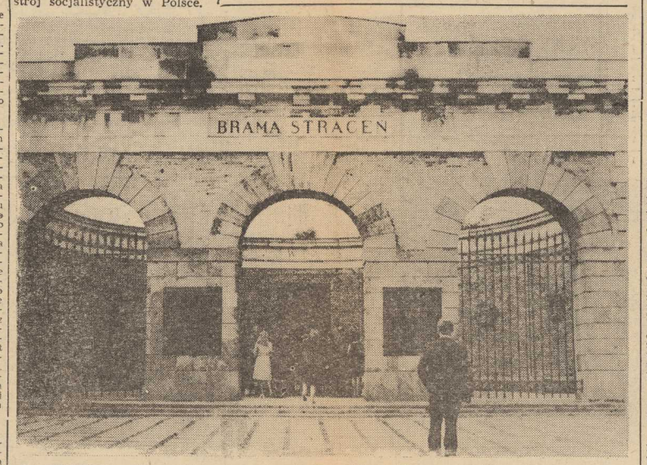


NA ZDJĘCIU — Brama Straceń na terenie Cytadeli w Warszawie. Foto: M. Monasterska

## Po raz drugi Mazurek Dąbrowskiego rozbrzmiewał w Monachium

# Woyda na najwyższym podium

**PO RAZ drugi na monachijskich igrzyskach zabrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Jego dźwięki rozległy się w środę w nowoczesnej hali Monachijskich Targów, gdzie rozegrano finałowe pojedynki florecistów. Bohaterem wieczoru był jeden z naszych najbardziej zasłużonych szermierzy, wychowanek trenera Kurpiewskiego z warszawskiego „Marymontu" Witold Woyda. Po kilkunastu latach startów wywalczył wreszcie miejsce na najwyższym podium zwyciężając w najważniejszej dla każdego sportowca imprezie.**

SZERMIERZ „Marymontu" był w środę chyba w swej życiowej formie. Walczył dynamicznie a jednocześnie z dużym opanowaniem. Szatał wprost na planszy gromiąc kolejnych przeciwników. Wszystkie walki wygrał w imponującym stylu. W 5 pojedynkach dał się swym przeciwnikom trafić tylko 8 razy. Był to jego wielki dzień.

Po 8 latach Polak znów mistrzem olimpijskim we florecie. Wyczyn Egona Franke w Tokio skopiował Witold Woyda w Monachium.

Rozpromieniony i wzruszony odbiera złoty medal z rąk przewodniczącego PKOl., członka MKOl., Włodzimierza Reczka.

Na maszt wędruje biało-czerwona flaga. Orkiestra gra polski hymn. Obok Woydy na podium Węgier Kamuti, który po 4 latach znów zdobył srebrny medal. Brązowy wywalczył Noel (Francja).

## Kaczmarek brązowym medalistą

OBOK 10 najlepszych zawodników świata wystąpili w grupie „B" dwaj Polacy: Waldemar Baszanowski i Zbigniew Kaczmarek. Pierwszy bój — wyciskanie. Baszanowski pali dwukrotnie 142,5 kg. W trzecim podejściu podnosi ten ciężar i otrzymuje wielką owację. Za chwilę Kaczmarek podchodzi do ciężaru 145 kg i pali. W drugim podejściu podnosi. Bułgar Kuczew podnosi 157,5 kg, ustanawia rekord świata i obejmuje prowadzenie po wyciskaniu. Na drugim miejscu plasuje się Irańczyk Dechnavi 150 kg, a później Kirzinow — 147,5 kg. Kaczmarek — 145 kg oraz Baszanowski i Ambrozi (Węgry) — po 142,5 kg.

W rwaniu Baszanowski wyrwał 130 kg ale spalił dwa razy podejścia do 135 kg. Kaczmarek zakończył karierę na 125 kg. Po dwóch bojach na pierwszym miejscu ex aequo znaleźli się zawodnik radziecki Kirzinow oraz Bułgar Kuczew — obaj po 282,5 kg. Baszanowski był 4 z rezultatem 272,5 kg, a Kaczmarek — 5 — 270 kg.

Konkurs w wadze lekkiej zakończył się zwycięstwem Kirzinowa (ZSRR), który w trójboju olimpijskim uzyskał 450 kg co jest nowym rekordem świata. Również w podrzucie ustanowił nowy rekord świata — 177,5 kg. Srebrny medal zdobył Bułgar Kuczew — 450 kg, a brązowy przypadł Polakowi — Z. Kaczmarkowi, osiągnął on 437,5 kg. W. Baszanowski zajął czwarte miejsce — 435 kg.

## Kolejne zwycięstwo S. Gould

NA OLIMPIJSKIEJ pływalni w dalszym ciągu padają rekordy świata. Wyścig na 400 m st. dowolnym kobiet wygrała Australijka S. Gould, która czasem 4.19.04 pobiła rekord świata i zdobyła już drugi medal. Srebrną medalistką Włoszka N. Calligaris wynikiem 4.22.44 ustanowiła nowy rekord Europy. Trzecia była reprezentantka NRD — G. Wagner. W finałowym wyścigu 4×100 m st. dowolnym kobiet triumfowały zawodniczki USA (Neilson, Kemp, Barkman, Babashoff) ustanawiając wynikiem 3.55,19 nowy rekord świata. Druga na mecie czwórka NRD czasem 3.55,55 wpisała się na listę rekordzistek Europy. Trzecia zamedlodowała się sztafeta RFN. Wśród mężczyzn przeprowadzono dwa biegi finałowe. Na 100 m st. klasycznym zwyciężył Japończyk — N. Taguchi, który poprawił rekord świata na tym dystansie ustanowiony dzień wcześniej i uzyskał 1.04,94. Trzy następne miejsca zajęli pływacy USA: T. Bruce, J. Hencken i M. Chatfield. W finale 400 m st. zmiennym triumfował Szwed — G. Larsson, którego rezultat — 4.31,981 jest nowym rekordem Europy i olimpijskim. Wyprzedził on drugiego na mecie T. Mc Kee zaledwie o dwie tysięczne sekundy. Brązowy medal niespodziewanie zdobył Węgier Hargitay. W eliminacjach startowali także Polacy: Pacelt i Chudziński. Obaj nie zdołali zakwalifikować się do dalszych pojedynków, ale Chudziński ustanowił na dystansie 100 m st. motylkowym nowy rekord Polski — 1.00.22. Pacelt rezultatem 4.55.38 zajął w serii 6 miejsce na dystansie 400 m st. zmiennym.

**BOKS**

W TURNIEJU bokserskim walczył wczoraj tylko jeden Polak — Stawski (waga półśrednia). Jego przeciwnikiem był Kenijczyk Muranga. Polak walczył bardzo dobrze w pierwszej rundzie i uzyskał przewagę. W drugiej rundzie otrzymał mocną kontrę i był liczony. Od tej chwili przewagę uzyskał pięściarz Kenii. Zwyciężył Muranga 4:1.

W WIECZORNEJ serii walk eliminacyjnych w boksie stoczono kilka interesujących pojedynków.

W wadze koguciej pogromca Polaka Reszpondka Francuz Cosentino przegrał na punkty z Hiszpanem Rodriquezem. W tej samej kategorii Sołomin (ZSRR) zwyciężył Chardneja (Syjam), Foerster (NRD) wypunktował Seydou (Nigeria).

Dobrze zaprezentował się w tej wadze reprezentant USA Carreras, który pokonał w II rundzie (przewaga) O'Briena (Australia).

W wadze półśredniej mistrz olimpijski z Meksyku Manfred Wolke NRD miał sporo kłopotu z greckim bokserem Therianosem, wygrywając niejednogłośnie na punkty.

W w półśredniej wystąpił m. in. znany pięściarz z Węgier Janos Kajdi zwyciężając na punkty Holendra Vrija.

**PAWŁOWSKI W PÓŁFINAŁACH**

WCZORAJ rozpoczął się indywidualny turniej szablowy. Z trójki naszych reprezentantów tylko broniący tytułu mistrza olimpijskiego Jerzy Pawłowski zakwalifikował się do czwartkowych półfinałów. Odpadli Majewski i Nowara.

**PIŁKA NOŻNA**

POLSCY piłkarze pokonali Ghanę — 4:0 (1:0).

Bramki dla naszej drużyny zdobyli: Lubański w 41 min., Gadocha w 60 i 89 min. oraz Deyna w 86 min.

Pozostałe wyniki:

Grupa II: ZSRR — Sudan 2:1 (2:0), Meksyk — Birma 1:0 (0:0).

Grupa IV: NRD — Kolumbia 6:1 (4:1).

GRUPA II

| | | |
|---|---|---|
| 1. ZSRR | 4:0 | 3—1 |
| 2. Meksyk | 4:0 | 3—0 |
| 3. Sudan | 0:4 | 1—3 |
| 4. Birma | 0:4 | 0—2 |

GRUPA IV

| | | |
|---|---|---|
| 1. NRD | 4:0 | 10—1 |
| 2. POLSKA | 4:0 | 9—1 |
| 3. Ghana | 0:4 | 0—8 |
| 4. Kolumbia | 0:4 | 3—11 |

**PIŁKA RĘCZNA**

TURNIEJ piłkarzy rozpoczął się od niespodzianek. Uważani za faworytów grupy „A" reprezentanci ZSRR z wielkim trudem zremisowali z Duńczykami 12:12. O drugą nie spodziankę postarali się Polacy remisując z wyżej od nich notowanymi eksmistrzami świata — Szwedami 13:13. Pewną niespodzianką było również niskie zwycięstwo eki py gospodarzy — NRF nad Hiszpanią 13:10. „Wielcy" olimpijskiego turnieju — Rumuni, Jugosłowianie i reprezentanci NRD wygrali swe mecze wysoko, podobnie jak Czechosłowacy i Węgrzy.

W PIERWSZYM swym pojedynku piłkarze ręczni Polski zremisowali ze Szwecją 13:13.

**PIŁKA WODNA**

JUŻ 4 ekipy mają zapewniony awans do puli finałowej. Są to: Jugosławia i USA z grupy „A", Węgry z grupy „B" i ZSRR w grupie „C".

**KOSZYKÓWKA**

PO środowych meczach eliminacyjnych koszykarzy, tabela w grupie „B" jest następująca: ZSRR i Portoryko mają po 8 pkt., Jugosławia — 7 pkt, Włochy i Polska — po 6 pkt, NRF — 5, Filipiny i Senegal — po 4 pkt.

W GRUPIE „B" koszykarze Portoryko pokonali Senegal 92:57, Jugosławia wygrała z Filipinami 117:75 (53:33). Polska przegrała z ZSRR 94:64 (50:23).

**„LASKARZE" AWANSOWALI NA IV MIEJSCE**

OLIMPIJSKA reprezentacja Polski w hokeju na trawie pokonała w swoim trzecim spotkaniu Meksyk 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Ziaja, Grotowski i Otulakowski.

Rozegrane w środę mecze w hokeju na trawie drużyn grupy „B" przyniosły awans w tabeli polskiemu zespołowi. Polacy są obecnie na 4 miejscu przed Wielką Brytanią i Australią.

**KAJAKI GÓRSKIE**

W AUGSBURGU zakończyli swoje boje kajakarze górscy. Wczoraj rozegrano kajaki, jedynki kobiet oraz kanadyjki dwójki mężczyzn. Piękny sukces odniosły nasze reprezentantki z których 20-letnia Maria Ćwiertniewicz wywalczyła czwarte miejsce, a 21-letnia Kunegunda Godawska piątą pozycję.

Złoty medal w slalomie k-1 wywalczyła Bahmann (NRD), srebrny — Grothaus (NRF), a brązowy — Wunderlich (NRF). Kanadyjki dwójki (c-2) w slalomie. Złoty medal — Hofmann i Dieter (NRD), srebrny — Schumacher i Baues (NRF). Brązowy — Jean-Louis i Jean-Claude Orly (Francja).

Polska dwójka — kanadyjka w slalomie — Fraczek i Seruga zajęła 5 miejsce.

**SKOKI DO WODY**

WASIN (ZSRR) — złoty medal w skokach z trampoliny, Franco Cagnotto (Włochy) — srebrny medal, Carig Lincoln (USA) — brązowy medal.

**STRZELECTWO**

ZŁOTY medal w strzelaniu kbks-1 zdobył Amerykanin Writer — 1 160 pkt. Rezultat Amerykanina jest rekordem świata. Srebrny medal zdobył Amerykanin Bassham, a brązowy — Lippoldt (NRD).

Polak Sieledcow zajął 6 miejsce — 1 151 pkt. Drugi nasz reprezentant Pędzisz znalazł się na 36 pozycji — 1 128 pkt.

**ZAPASY**

POLSCY zapaśnicy w stylu wolnym zakończyli w środę swe olimpijskie występy. Najlepiej z nich spisał się Ryszard Długosz, który w wadze do 100 kg zajął szóste miejsce. W swej ostatniej walce, w czwartej rundzie turnieju zremisował on 1-1 bardzo dobrym zapaśnikiem Bułgarem Todorowem i został wyeliminowany. W rundzie tej zakończyło swą karierę także trzech dalszych naszych reprezentantów. W wadze do 82 kg Jan Wypiórczyk przegrał na punkty z Neumairem (NRF), Zbigniew Żedzicki (waga do 57 kg) już w pierwszej rundzie został położony na łopatki przez Bułgara Szawowa. Także wicemistrz świata Paweł Kurczewski (waga do 90 kg) uległ na łopatki jednemu z głównych pretendentów do złotego medalu Strachowowi (ZSRR).

Do piątej rundy zdołał zakwalifikować się jedynie Włodzimierz Cieślak, który w wadze do 68 kg zwyciężył na punkty Greka Ioannisa. W piątej rundzie i on jednak zakończył swą karierę, przegrywając na łopatki z mistrzem świata, Amerykaninem Gable. Cieślak spisał się najlepiej obok Długosza, zajmując ostatecznie 7 miejsce.

**PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY**

W CZWARTEJ konkurencji pięcioboju nowoczesnego — pływaniu, Polacy zajęli miejsca: 7) Skwira — 3.34,3 (1 160 pkt.), 22) Wach — 3.44,5 (1 076 pkt.), 25) Peciak — 3.46,6 (1 060 pkt.). Wygrał Amerykanin Richards — 3.21,7 (1 260 pkt.). Po trzech konkurencjach prowadzi ZSRR — 12 491 pkt. Polska zajmuje 8 miejsce mając 11 033 pkt. W klasyfikacji indywidualnej prowadzi Oniszczenko (ZSRR) — 4 215 pkt. Polacy zajmują miejsca: 14) Wach — 3 847 pkt., 27) Peciak — 3 595 pkt., 30) Skwira — 3 582 pkt.

**JEŹDZIECTWO**

PO UDANYM wtorkowym występie Wierzchowieckiego i Maleckiego dobrze spisał się wczoraj Skoczylas. Słabiej pojechał jedynie Mickunas. Ostatecznie ujeżdżanie dało nam 5 pozycję ze stratą do zajmujących 4 miejsce Anglików tylko 3.67 pkt. Mamy natomiast przewagę 9.33 pkt. nad znajdującym się bezpośrednio za nami zespołem ZSRR. Indywidualnie Wierzchowiecki stracił 3 miejsce, które zajmował po pierwszym dniu, jednak nadal pozostał w czołówce. Drugi z Polaków Skoczylas jest 13. Pozostali zajmują miejsca: 30) Malecki, 49) Miekunas. Do zakończenia WKKW pozostał jeszcze cross oraz skoki.

**GIMNASTYKA**

WCZORAJ rozdzieliły medale gimnastyczki walczące w wieloboju indywidualnym. Triumfowała Turiszczewa, 20-letnia reprezentantka ZSRR, mistrzyni świata. „Srebro" wywalczyła Janz (NRD), a „brąz" — Łazakowicz (ZSRR).

Gimnastyka mężczyzn: Sawao Kato — złoty medal w wieloboju gimnastycznym, Eizo Kenmotsu — srebrny medal, Akinori Nakayama (wszyscy Japonia) — brązowy medal. 15 miejsce zajął Szajna, 20 — W. Kubica, 21 — S. Kubica.

## Podział medali

Po 31 konkurencjach podział medali jest następujący:

| | złote | srebrne | brązowe |
|---|---|---|---|
| USA | 7 | 9 | 6 |
| NRD | 5 | 4 | 6 |
| ZSRR | 5 | 3 | 3 |
| Japonia | 3 | 1 | 1 |
| Australia | 3 | — | 1 |
| POLSKA | 2 | 1 | 1 |
| Szwecja | 2 | 1 | — |
| Węgry | 1 | 2 | 4 |
| Włochy | 1 | 2 | 1 |
| Bułgaria | 1 | 1 | — |
| KRL-D | 1 | — | — |
| NRF | — | 3 | 3 |
| Francja | — | 1 | 2 |
| Austria | — | 1 | 1 |
| Rumunia | — | 1 | 1 |
| Iran | — | 1 | — |
| Holandia | — | — | 1 |

## Olimpijski program radia i telewizji

POLSKIE RADIO nada dziś następujące audycje olimpijskie: Program I godz. 16.05—17.30, 19.30—20.30, 20.45—21, 22—23.10. Program II godz. 21—21.50.

**PIĄTEK 1 WRZEŚNIA**

PROGRAM I godz. 11.00—11.45, 16.05—18.15, 19.30—19.55, 22.00—23.00. Program II godz. 21.00—21.50.

**PROGRAM TELEWIZJI NA DZIEŃ 31 SIERPNIA**

GODZ. 12.58—18.15 — blok olimpijski, a w nim m.in.: 13.10—14.00 — boks, 14.05—15.30 — siatkówka Korea — Polska, 15.30—17.25 — lekkoatletyka, 17.25—18.15 — wioślarstwo, półfinały, godz. 21.00—21.45 — blok olimpijski: finały zapasów, kolarstwo torowe, godz. 22.00—1.30 — blok olimpijski, a w nim m.in.: 22.00—22.30 — kolarstwo torowe, judo, 22.30—1.30 — boks, hokej na trawie Polska — Indie, finały szabli.

**PIĄTEK 1 WRZEŚNIA**

GODZ. 9 — Kronika olimpijska, godz. 14 — blok olimpijski, godz. 21.20 — blok olimpijski.

**DZIŚ STARTUJĄ**

**Jeździectwo:** WKKW (Wierzchowiecki, Skoczylas, Malecki, Mickunas) — godz. 8.

**Hokej na trawie:** Polska — Indie — godz. 10.

**Siatkówka:** Polska — Korea Południowa — godz. 14.

**Pięciobój nowoczesny:** bieg (Wach, Peciak, Skwira) — godz. 12.15.

**Szermierka:** półfinały i finał ind. w szabli (Pawłowski) — godz. 15.30 i 19.30.

**Wioślarstwo:** półfinały (cztery polskie osady) — godz. 10.

**Zeglarstwo:** trzeci wyścig (wszyscy Polacy) — godz. 11.30.

**Strzelectwo:** strzelanie do dzika (Kuzior, Bogdziewicz) — godz. 9; skeet (Gawlikowski, Rogowski) — godz. 9; PD-6 (Fedyczak, Zapędzki) — godz. 9

**Kolarstwo:** 4 km eliminacje i półfinały (Nowicki) — godz. 15 i 20; 1 km — finał (Kierzkowski) — godz. 20.

**Boks:** waga musza (Błażyński) — Narayanan (Indie) — godz. 13, waga lekkośrednia (Pierwieniecki) — Gomes (Argentyna) — godz. 19.

**Lekka atletyka:** skok w dal kobiet (Szewińska) eliminacje i finał — godz. 10 i 15.30; 400 m ppł. eliminacje (Kulczycki) — godz. 10; 100 m mężczyzn eliminacje (Nowosz, Cuch, Wagner) — godz. 11 i 16; 800 m mężczyzn — eliminacje (Kupczyk) — godz. 15; oszczep kobiet eliminacje (Jaworska, Gryziecka) — godz. 10.30; 20 km chód — finał (Ornoch) — godz. 15.45; 800 m kobiet eliminacje (Skowrońska) — godz. 16.45

*OLIMPIADA W MONACHIUM. Wszystkie oczy i ręce skierowane są na piłkę w czasie meczu koszykówki grupy A 29 bm. pomiędzy Egiptem a Hiszpanią. Hiszpanie (w białych) wygrali 72:58.*

*CAF—UPI—telefoto*

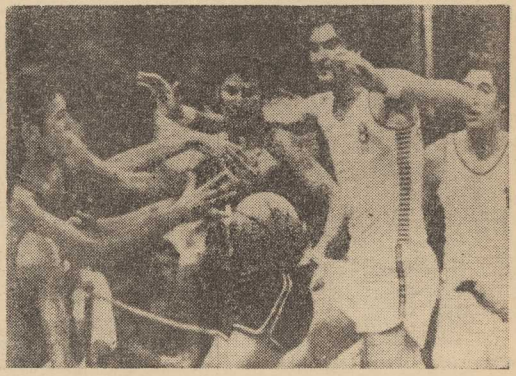

**I LIGA PIŁKARSKA**

W BYTOMIU rozegrano mecz o mistrzostwo I ligi piłki nożnej pomiędzy miejscową Polonią a Odrą Opole. Zwyciężyli piłkarze bytomscy 2:1 (1:0).

## II LIGA

ŚRODOWA kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi przyniosła zmianę na pozycji lidera. Nowym przodownikiem zostali piłkarze rewelacyjnie spisującego się beniaminka — Widzewa Łódź, którzy w środę pokonali Stal Rzeszów 3:0 (2:0).

A oto pozostałe wyniki:

| | | |
|---|---|---|
| Górnik — Śląsk | 1:0 | (1:0) |
| Hutnik — Arka | 2:2 | (0:1) |
| Lechia — GKS | 0:1 | (0:0) |
| Piast — AKS Niwka | 0:0 | |
| Urania — Szombierki | 1:1 | (0:1) |
| Widzew — Stal | 3:0 | (2:0) |
| Star — Zawisza | 2:0 | (0:0) |

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. Widzew | 5:1 | 6—2 |
| 2. Górnik | 4:2 | 4—2 |
| 3. Szombierki | 4:2 | 3—1 |
| 4. Star | 4:2 | 3—1 |
| 5. MCKS | 4:2 | 3—1 |
| 6. GKS | 4:2 | 2—1 |
| 7. Śląsk | 3:3 | 5—2 |
| 8. AKS Niwka | 3:3 | 3—1 |
| 9. Arka | 3:3 | 5—5 |
| 10. Wisłoka | 3:3 | 2—2 |
| 11. Zawisza | 3:3 | 1—2 |
| 12. Hutnik | 2:4 | 3—5 |
| 13. Urania | 2:4 | 2—5 |
| 14. Piast | 2:4 | 1—5 |
| 15. Lechia | 1:5 | 0—2 |
| 16. Stal | 1:5 | 1—6 |

## Z życia WOPR

▲ 3 WRZEŚNIA o godz. 15 na jeziorze Głębokie rozpocznie się kolejny kurs ratowników wodnych, organizowany przez ZM WOPR. Osoby, które chciałyby zdobyć patent ratownika, mogą zgłaszać się codziennie w godz. 11—14 w sekretariacie ZM WOPR przy ul. Tkackiej 55, pok. 29.

▲ JUŻ w najbliższą niedzielę od będą się na basenie WDS zajęcia szkoleniowe dla członków WOPR. Sekretariat Zarządu Miejskiego tej organizacji prosi więc członków WOPR o zgłaszanie swego udziału w zajęciach szkoleniowych.

▲ POCZĄWSZY od września, przez cały rok mieszkańcy Szczecina będą mieli możliwość zdobywania kart pływackich — powszechnych i specjalnych, na basenie WDS. Egzaminy przeprowadzane będą w każdą niedzielę od godz. 18 do 19. Organizatorzy tej akcji — ZM WOPR zachęcają do zdobywania kart wszystkich szczecinian, którzy ich dotychczas nie posiadają. (g)

## W Reykjaviku znowu remis

XX PARTIA meczu szachowego o mistrzostwo świata między Borysem Spasskim i Robertem Fischerem zakończyła się remisem. Stan meczu 11,5:8,5 dla Fischera.

CZWARTEK
31 SIERPNIA

DZIŚ: Rajmunda
JUTRO: Bronisława

## POGODA

*ZACHMURZENIE umiarkowane, możliwe przelotne deszcze. Temp. do 20 st. C. Wiatry słabe, północno-wschodnie.*

## TEATRY

POLSKI — „Perła" (M. Camoletti) — g. 19.30; MUZYCZNY — „Krakowiacy i Górale" g. 19; CYRK „Gdańsk" g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Jarzębina czerwona" g. 10.30 pol. od lat 14; „W pełnym słońcu" g. 13, 15.30, 18, 20.30 fr. od lat 18; piątek: „Jarzębina czerwona" g. 10.30 pol. od lat 14 „Łatwa droga" g. 13, 15.30, 18, 20.30 NRF od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) — „Love story" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 USA od lat 16 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 468-18) — „Powrót rewolwerowca" g. 9, 11.15, 13.30, 16 USA od lat 14; „Księżniczka Czardasza": g. 18.30, 21 węg.-NRF od lat 14 piątek: „Świadek zaginął" g. 11.15, 13.30, 16 radz. od lat 14; „Spartakus" g. 18.30 USA od lat 16; BAŁTYK (tel. 733-35) — „Eskadra czuwa" g. 11.15 radz. od lat 11; „Ballada o Cable'u Hogue'u" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 USA od lat 16 (czwartek, piątek); POLONIA (tel. 218-34) — „Czterej pancerni i pies" g. 16 pol. od lat 7; „Pokusa" g. 18, 20.15 wł.-NRF od lat 18 (czwartek, piątek); PIONIER (tel. 475-02) — „Nie drażnić lwa" g. 10, 17 pol. od lat 7; „Most" g. 11, 13, 15 jug. od lat 14; „Samotność we dwoje" g. 18, 20 pol. od lat 16; „Foto Haber" g. 22 węg. od lat 16; piątek: „Nie drażnić lwa" g. 10, 17 pol. od lat 7; „Sprytny Piotr" g. 10, 13 bułg. od lat 7; „Spojrzenie na wrzesień" g. 15 pol. od lat 14; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 18, 20 pol. od lat 14; „Miłosne przygody Moll Flanders" g. 22 ang. od lat 16; PROMIEŃ — „Dawid Copperfield" g. 16, 18.10, 20.10 ang. od lat 14; MARS — „Powiększenie" g. 18, 20.15 ang. od lat 18; FALA — „Nieśmiertelni Flip i Flap" g. 15 USA od lat 7, „Nie można żyć we troje" g. 17, 19.10 ang. od lat 18; ECHO — „Białe wilki" g. 18, 20 NRD od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Winnetou i król nafty" g. 16 jug. od lat 11; „Orzeł w klatce" g. 18, 20 USA-jug. od lat 16; MEWA (Żelechowo) — „Zwariowany weekend" g. 18 fr. od lat 11; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Cyrk straceńców" g. 18, 20 USA od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) — „Czyż nie dobija się koni" g. 18, 20.10 USA od lat 16; 1 MAJ (Żydowce) — „Mi raż" g. 18, 20 USA od lat 14; BAJKA (Police) — „Mario i Nino" g. 17, 19 włoski od lat 14; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) — „Modelka" g. 20 węg. od lat 16; SYRENKA (Jasienica) — „Narzeczona pirata" g. 19 fr. od lat 18; ZATOKA (Nowe Warpno) — „Nic o niej nie wiedząc" g. 18, 20.10 włoski od lat 18; STOKROTKA (Smerdnica) — „Hibernatus" g. 19 fr od lat 11; DERBY — „Zdobycz" g. 19.30 fr. od lat 18; OGRODOWE — „Popierajcie swego szeryfa" g. 19.45 USA od lat 11; DAR (Stargard) — „Wódz Seminolów" g. 16, 18, 20 NRD od lat 14; WISŁA (Goleniów) — „Niedźwiedź i laleczka" g. 18, 20 fr. od lat 16; GRYF (Gryfino) — „Poskromienie złośnicy" g. 17, 19 USA-wł. od lat 14; ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Rzeźnik" fr.-wł. od lat 18; INA (Stargard) — „Dwoje na huśtawce" g. 17, 19 USA od lat 16; TPPR — „Nie ma nic lepszego od złej pogody" g. 18, 20 bułg. od lat 16. FOTOPLASTYKON — „ZOO" g. 11—20.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Festiwal malarstwa polskiego; Władztwo Książąt Pomorskich g. 10—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Wystawy morskie; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Współczesna sztuka ludowa regionu szczecińskiego; Obrona zachodniej granicy Polski X—XII w. — Cedynia 972—1972 r. g. 10—17.

## DYŻURY

SZPITALE WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIRURGIA — Pomorzany III; POŁOŻNICZY — Piotra Skargi; KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ — ul. Unii Lubelskiej 1.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Jedności Narodowej 12 — godz. 19—7; OGÓLNA — al. Jedności Narodowej 12 — cała dobę; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H Pobożnego 14 — g. 8—17; M Buczka 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g 8—19; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj Pol. 101 — g. 8—17.

APTEKI

NR 47 (dod. odtrutki i tlen) al. Wyzwolenia 11. NR 8 al. Wyzwolenia 107. NR 34 ul. Dubois 1.

## TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

12.58 Blok olimp. 17 Dziennik TV. 18.15 „Złota Płyta" dla Orkiestry z Chmielnej 18.50 Zbliżenia. 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Recital piosenkarski — Sopot 72. 20.25 Program publicystyczny. 21 Blok olimpijski. 22.10 Dziennik TV.

PIĄTEK

9 Kronika olimpijska. 10 „Spojrzenie na wrzesień" — film prod. pol. 14 Blok olimpijski. 17 Dziennik TV. 18.45 Mag. „Kraj". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 „Spojrzenie na wrzesień" — film polski. 21.20 Blok olimpijski. 22.10 Dziennik TV.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.30 Sprawia mi przyjemność... 14.55 Aktualności olimpijskie. 18.35 Telereklama. 18.45 Prognoza pogody. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Reportaż. 19.30 Wiadomości. 19.45 Olimpiada: wydarzenia dnia. 20.30 Aktualności olimpijskie. 22 Ostatnie wiadomości. 22.05 Nana (V odc.). 23 Olimpiada — podsumowanie dnia.

## RADIO

PROGRAM I

14 Wiersze poetów słowackich. 14.10 Muzyka włoskiego baroku. 15.05 Radioferie. 16.05 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich. 17.30 Popołudnie z młodością. 18.02 Przemówienie ministra oświaty i wychowania. 18.15 Muzyka młodzieżowa. 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto. 19.30 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich. 20.30 Fala 72. 20.45 Sport. 21 „Dyrektor" — rep. 21.25 „Powiem ci później — teraz nie ma czasu" — słuchowisko. 21.40 „Syn człowieczy" — fragment powieści A. R. Bastosa. 22 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Jazz. 23.30 Rewia piosenek.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 14, 16, 17, 19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.15, 24. 14.05 Czwartkowe spotkania. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Pieśni Wietnamu. 15 Muzyka romantyczna. 15.45 Polscy kandydaci do VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. 16.05 Komentarz. 16.15 Sport. 16.35 Informujemy, radzimy. 17.15 Komentarz 17.55 Audycja literacka. 18.20 Widnokrąg. 19.31 Teatr poezji. 20.16 Fr. Chopin — I Koncert fortepianowy a-moll. 21 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich. 21.50 Na saksofonie. 22.30 Sport. 23.40 Wiadomości olimpijskie

PROGRAM III

WIADOMOŚCI: 15, 17, 18.30, 19, 22. 15.10 Muzyka uniwersalna. 15.30 Szlachetne zdrowie. 15.45 Śpiewa Perry Como. 16.05 Głosa do Trylogii. 16.15 Powracająca melodyjka. 16.45 Nasz rok 72. 17.05 „Ulica nadbrzeżna". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Ostatnia deska. 18.45 Klasycy scata. 19.05 Chorałowe preludia organowe. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Gdzie jest przebój? 20 Blues wczoraj i dziś. 20.25 Reportaż. 20.45 Aktualności muzyczne z Paryża. 21 Historia francuskiej piosenki. 21.30 Warsztat perkusyjny. 21.50 J. S. Bach. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Złota strzała". 22.45 Śpiewa W. Warska. 23 Poetyckie nowości. 23.50 Gra Shirley Scott.


Z uwagi na duże zainteresowanie młodzieży szkolnej wydawnictwami typu kartograficznego

**PP „Dom Książki" w Szczecinie informuje**

że księgarnie m. Szczecina prowadzące sprzedaż podręczników szkolnych oraz wszystkie placówki powiatowe, posiadają w sprzedaży:

**Atlas geograficzny dla kl. V—VIII**
**Atlas geograficzny — Polska — dla klas licealnych**
C. Nanke — **Mały atlas historyczny**
L. Piotrowicz — **Atlas do historii starożytnej**

5345-K

Jeszcze tylko 2 gry pozostały

**w konkursie letnim SGL „Gryf"**

Czeka na Ciebie samochód osobowy

**„WARTBURG"**

i wiele cennych nagród.
**3 zł to nie majątek a szczęście blisko**

5356-K

STUDIO BALETOWE
TEATRU MUZYCZNEGO
**przy Państwowym Ognisku Baletowym w Szczecinie**
**przyjmuje zapisy młodzieży w wieku 14—18 lat w Sekretariacie Ogniska — ul. Henryka Pobożnego 3 w dniach 2—7. IX. 1972 r. godz. 16—18.**

5347-K

# Niezbędny ekwipunek do szkoły kupisz w sklepach WPTO

- **JUNIOR, al. Niepodległości 32/33 — fartuszki, ubranka, białe koszule, spodnie dla chłopców od 12—18 lat.**
- **GALLUX — al. Wyzwolenia 2 — fartuszki, bluzeczki, spódniczki, koszule i spodnie chłopięce, podkoszulki, skarpety do lat 12.**
- **MACIUŚ — ul. Bol. Krzywoustego 71 — fartuszki, bluzeczki, spódniczki, koszule i spodnie chłopięce, podkoszulki, skarpety do lat 12.**
- **DOM ODZIEŻOWY — al. Niepodległości 19 — fartuszki szkolne dla dziewcząt do lat 18 na parterze, dla chłopców do lat 18 na I piętrze.**
- **NOWOŚĆ — al. Jedności Narodowej 6 — fartuszki, bluzeczki, spódniczki dla dziewcząt od 12—18 lat.**
- **PAN TWARDOWSKI — al. Jedności Narodowej 41 — fartuszki, bluzeczki, spódniczki, koszule i spodnie chłopięce, podkoszulki, spodenki gimnastyczne, skarpety i pończochy dla chłopców i dziewcząt do 15 lat.**

# Tkaniny na ubranka sukienki, fartuszki w sklepach:

- **MERYNOS — ul. Wielka 7**
- **Al. Wojska Polskiego 9.**

5166-K


PRACA

**GOSPOSIA** zaraz potrzebna. Tel. 441-57, do godz. 15, tel. 265-60, po godz. 16. 11015-G

NIERUCHOMOŚCI

**DOM** 6-izbowy, wolny, c. o., ogródek, centrum — sprzedam. Stanisław Łysiak, Łódź, ul. Zawiszy 18. 5351-K

**GOSPODARSTWO** rolne 8,5 ha razem z zabudowaniami, blisko Szczecina — sprzedam lub zamienię na domek 1-rodzinny. Mierzyn 10, pow. Szczecin. 10691-G

RÓŻNE

**POGOTOWIE** Telewizyjne ZURiT, ul. Obr. Stalingradu 12, tel. 356-96, od godz. 8—20. Za ekspres dodatkowa zapłata tylko 25 proc. kosztów robocizny. 6-miesięczna gwarancja na dokonaną naprawę! 2395-K

**POSZUKUJĘ** garażu na Niebuszewie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 10685.

**ZARZĄDOWI** Spółdzielni „Uniport", Radzie Zakładowej, wszystkim pracownikom Spółdzielni a przede wszystkim paniom: Romie Piotrowskiej, Marii Kramarczuk, Barbarze Lisiak i Ali Ruchniskiej za okrom ną troskę, serdeczne zainteresowanie, życzliwość i współczucie w najcięższych chwilach po wypadku Danuty i Ewy Litwin najserdeczniejsze podziękowanie składa Rodzina.

KUPNO 10880-G

**KSIĄŻKI** pt. „Obróbka bursztynu" oraz „Złotnictwo i probiernictwo" — kupię. Tel. 38-924, po godz. 17. 10875-G

SPRZEDAŻ

**POZIOMKI** bezpędowe, silne fiance — 1 zł, truskawki holenderskie, owocujące do mrozów — 4 zł, winorośle bułgarskie, białe — 15 zł, wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Brzezińska, Poznań 18, Osiedle Piewiska, Strumykowa. 126-P

**MASZYNĘ** do wyrobu waty cukrowej, sprzedam. Łokietka 19—4, po godz. 17. 10697-G

**KOMPLET** mebli sypialnych — sprzedam. Szczecin, ul. Łęgnicka 20—1. 10672-G

**PIANINO,** układ krzyżowy — sprzedam. Szczecin, ul. Krzywa 13, tramwajem „8". 10693-G

**APARAT** Asahi Pentax — sprzedam, tel. 263-10. 10896-G

LOKALE

**W CENTRUM** — kwaterunkowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I p. zamienię na kwaterunkową kawalerkę z nowego budownictwa. Al. Woj. Polskiego 22/3. 10779-G

**POKÓJ** odnajmę panom. Swarożyca 6/12. 10780-G

**2 POKOJE,** kuchnia, łazienka, ekonomiczne c.o. elektryczne w Koszalinie zamienię, najchętniej z pracownikiem banku na mniejsze w Szczecinie. Dzielnica obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10782.

**POKÓJ** odnajmę panu. Pogodno, Karpowicza 13/1. 10791-G

**POKÓJ,** używalność kuchni odnajmę dwom osobom. Warszewo, Dzierżona 62/1. 10795-G

**POKÓJ** z kuchnią, telefon odnajmę. Tel. 467-10 od godz. 17—19. 10808-G

**POKÓJ** 2-osobowy, umeblowany odnajmę kulturalnemu, bezdzietnemu małżeństwu lub dwom panom z wykształceniem średnim. Tel. 733-43. 10813-G

**POKÓJ** odnajmę trzem uczennicom. Szczecin, al. Armii Czerwonej 10/2. 10814-G

**EŁK** — pokój, kuchnia, łazienka zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, Al Wyzwolenia 1/47. 10820-G

**POKÓJ** samodzielny w centrum zamienię na większe mieszkanie. Warunki do uzgodnienia. Biuro Ogłoszeń Szczecin 10823.

**3-pokojowe,** pełny komfort w Kędzierzynie zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10825.

**PANIENKA** poszukuje 1-osobowego pokoju. Tel. 719-23 godz. 8 do 13, 248-12 od 17—20. 10828-G

**PRACUJĄCEJ** panience odnajmę pokój. Jagiellońska 74/2. 10829-G

**STARGARD** — mieszkanie 3-pokojowe, duże, c.o. cieplowe, telefon, garaż, ogródek zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Stargard. tel. 56-89. 10831-G

**MIESZKANIE** 5-pokojowe, luksusowe zamienię na M-4 lub M-5. Szczecin, ul. Koziorowskiego 1a/6, tel 725-77. 10839-G

**MIESZKANIE** M-3 w Dąbiu zamienię na dwa samodzielne: M-2 lub M-1. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10842.

**POKÓJ** odnajmę uczalom, tel. 741-60. 10843-G

**MIESZKANIE** 4 pokoje, kuchnia, garaż telefon przeznaczone do sprzedaży w Łobzie zamienię na mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 10846.

**MAŁŻEŃSTWO** poszukuje mieszkania M-1, M-2 na okres 1 roku lub dłużej. Tel. 344-90. 10847-G

**MŁODE,** uczciwe małżeństwo spodziewające się dziecka poszukuje pokoju z używalnością kuchni lub M-2. Dzwonić pod tel 429-68. 10849-G

**POKÓJ** odnajmę kulturalnemu panu. Wiadomość: tel. 73-432 godz. 12 do 16. 10853-G

**MIESZKANIE** M-2, nowe budownictwo, kwaterunkowe, zamienię na M-3 podobne lub własnościowe. Warunki do uzgodnienia. Jagiellońska 16-a—21. 10409-G

ZGUBY

**ZGUBIONO** przepustkę wydaną przez Stocznię im. A. Warskiego na nazwisko Irena Walak.

**MIROSŁAW WNUK** zgubił przepustkę nr 71447 Stoczni Szczecińskiej. 11029-G

**ZGUBIONO** leg. studencką nr 332 WSR na nazwisko Włodzimierz Gulczyński. 11018-G

**ZAMEK** do sztucera zgubiono dn. 29 sierpnia na trasie śródmieście-Pogodno. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 467-89. 11006-G

**27.VIII.72 r.** zgubiono książeczkę żeglarską nr 31772. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 11017-G

**25—26.VIII.72** zgubiono czerwony portfel z dokumentami na nazwisko Anna Saładajczyk. Uczciwego znalazcę prosi się bardzo o zwrot za wynagrodzeniem. Sabały 26, tel. 707-26. 10994-G

**25.VIII.72 r.** wieczorem na ul. Pawła Stelmacha zgubiono radio „Izabela". Znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Henryk Dominik, Szczecin, ul. Dąbrówki 21—2. 10992-G

**ZGUBIONO** przepustkę stoczniową nr ewid. 37315 na nazwisko Jerzy Starzyk. 10987-G

**30 sierpnia 1972 r. zmarł ukochany MĄŻ przeżywszy lat 52**

**ś.p.**

**Stanisław Włódarczak**

**Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przycmentarnej na Cmentarz Centralny nastąpi 1 września 1972 r. o godz. 13,30**

**żona z rodziną**

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), R. Gomerski (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Witu szyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne M-6

# Jutro inauguracja nowego roku szkolnego

JUTRO o godzinie 8 rano uczniowie w całym kraju rozpoczynają kolejny rok nauki. Uroczystości inauguracyjne zaczną się w szkołach o godzinie 8.15. Ponieważ dużo szkół prowadzić będzie naukę na dwie zmiany — młodzież, której lekcje wyznaczono na późniejsze godziny, przyjdzie do szkół w terminach wyznaczonych przez poszczególne placówki. (jf)

## Czy okażą się sprawne?

# Czekamy na magnetofony MK 125

SZCZECINIANIE nadal żywo interesują się losem polskich magnetofonów kasetowych MK 125. Kiedy będą one w szczecińskich sklepach? Otóż przed dwoma tygodniami pokazały się, ale w ilości... 35 sztuk. Rozeszły się więc w ciągu jednego dnia.

Z informacji dyrekcji szczecińskiego ZURIT wynika, że w najbliższych dniach spodziewana jest pierwsza większa dostawa — około 200 sztuk. Ile z tego znajdzie się w sprzedaży? Trudno na to odpowiedzieć. Pamiętamy przecież niefortunne dostawy w ubiegłym roku (i na początku bieżącego), kiedy to wszystkie magnetofony wróciły do „Kasparzaka", bowiem odbiór jakościowy ujawnił ich wadliwe wykonanie.

Na więcej magnetofonów tego typu nie ma co liczyć, choć plan na III kwartał przewidywał dostarczenie przez wytwórcę 700 sztuk. Jak poinformowano naszych handlowców, „Kasprzak" w związku z urlopami zmniejszył znacznie produkcję.

Czekamy więc na obiecane magnetofony i liczymy, że wreszcie nie będą one płatały figlów w trakcie eksploatacji. (jas)

## DZIĘKUJEMY...

...za pozdrowienia uczestnikom obozu wędrownego w Tarnowskich Gorach, zorganizowanego przez szczeciński Pałac Młodzieży dla dzieci pracowników WRN oraz stałej Czytelniczce stęsknionej za „Kurierem", a spędzającej urlop na jeziorach mazurskich.

Na zdjęciu: Należy się spodziewać, że w miejscu gdzie obecnie sterczą resztki pomostu na jeziorze Głębokie, już niedługo powstanie nowy, ładny obiekt.

Fot. Al. Wituszyński

## Jest dokumentacja, są pieniądze...

# NOWE MOLO NA GŁĘBOKIEM

**PLAŻOWICZE PRZEBYWAJĄCY NAD jez. Głębokie oglądać mogą, wznoszące się w odległości kilkudziesięciu metrów od strzeżonej plaży, resztki dawnych drewnianych pomostów. Kiedyś służyły one kąpiącym się, oddzielały od pozostałej tafli jeziora, baseny pływackie. Obecnie nadgniłe pale szpecą i zagrażają bezpieczeństwu ludzi, którzy mimo zakazu kąpią się w tym miejscu (patrz zdjęcie). Wydaje się oczywistym, że należy jak najszybciej odremontować pomosty lub rozebrać resztki tych budowli.**

PODCZAS ROZMOWY, jaką na ten temat przeprowadziliśmy z dyrektorem Zarządu Nabrzeży i Melioracji Miejskich J. Gancarczykiem, dowiedzieliśmy się, że drewniane pomosty, czy mówiąc inaczej — molo, eksploatowane były jeszcze w latach 50-tych, do czasu gdy uległy zniszczeniu. W parę lat później, już po przejęciu miejskich kąpielisk pod opiekę ZNiMM, zaczęto zastanawiać się nad odbudową mola.

**W roku 1966, po przeprowadzeniu szczegółowych badań, okazało się iż nie można brać pod uwagę odbudowy obiektu na istniejącej, znacznie nadwerężonej konstrukcji nośnej. Dyrekcja ZNiMM zleciła więc opracowanie dokumentacji na budowę w tym miejscu, podobnego całkowicie nowego pomostu, na miarę potrzeb nowoczesnego kilku settysięcznego miasta.**

Projekt gotów był już w roku następnym. Przewiduje on budowę pomostów wydzielających dwa baseny do pływania (o powierzchni 50x20 m i ośmiu torach pływackich), basen do skoków do wody o głębokości 5 m oraz brodzik o głębokości 1,4 m, wraz ze zjeżdżalnią i innymi urządzeniami do zabaw dla dzieci. Na pomostach przewidziano miejsca na dwa solaria o powierzchni 200 i 360 m kw. oraz pawilon przeznaczony na bar i kawiarnię. Koszt wymienionych obiektów obliczono na 10 mln zł.

**Dlaczego do dziś nie przystąpiono do wznoszenia tego ciekawego i bardzo potrzebnego obiektu?** Dyrektor J. Gancarczyk pokazał nam zestawienie środków finansowych, jakimi na cele remontowe i inwestycyjne dysponował ZNiMM w ciągu ostatnich 5 lat. W latach 1968-71 roczne dotacje wynosiły 1,5 mln zł. a w br. — 2,5 mln zł. Rzecz jasna, nie mogło być mowy o sfinansowaniu budowy mola i towarzyszących obiektów na Głębokiem. Ani ZNiMM, ani żadne ze szczecińskich przedsiębiorstw komunalnych nie potrafiło też usunąć spod wody ok. 500 sztuk starych pali.

Ale oto w bieżącym roku sytuacja zmieniła się dość radykalnie. **WKKFiT zagwarantował niezawodnie całkowite pokrycie kosztów inwestycji z tzw. Centralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku.** Dyrekcja ZNiMM natychmiast podjęła w tej sprawie rozmowy z „Hydrobudową-4" z Gdańska, które to przedsiębiorstwo uzależniało ponoć kiedyś podpisanie umowy na budowę pomostów na Głębokiem, od sfinansowania całej inwestycji w ciągu 2 lat (cykl budowy ma bowiem wynosić 24—27 miesięcy). Warunek może być obecnie spełniony. Dokumentacja sprzed lat jest aktualna. Pozostaje więc tylko liczyć, że „Hydrobudowa-4" umieści inwestycję w swym portfelu zleceń na rok przyszły. Nie jest wykluczone, że z pomocą przyjdzie też wojsko i saperzy np. w ramach własnych ćwiczeń oczyszczą dno jeziora z pozostałości starych pomostów.

Wszystko powinno się wyjaśnić w najbliższych miesiącach (a może nawet tygodniach). **Żywimy nadzieję, że niebawem będziemy mogli poinformować szczecinian o przyjęciu inwestycji przez wykonawcę i podać bliższe terminy rozpoczęcia i ukończenia prac.** W każdym razie wydaje się, że kikuty drewnianych pali nie będą już długo „straszyć" na Głębokiem.

(tawo)

## Zawsze w środę...

# W Klubie Seniora

**W KAŻDĄ ŚRODĘ, wczesnym przedpołudniem, alejką ogrodów działkowych im. Miczurina podąża ją starsi ludzie. Spieszą do „swojego" klubu na cotygodniowe spotkanie odbywające się w świetlicy, którą Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych im. Miczurina udostępnia na okres lata podopiecznym szczecińskiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.**

WIĘKSZOŚĆ uczestników spotkań to stali bywalcy, członkowie Klubu Seniora, ale przychodzą i zaproszeni goście: działacze społeczni dzięki którym klub powstał. Jego przewodniczącą, a zarazem założycielką jest pani Maria Słojewska 86-letnia rencistka, która jak sama mówi, nie potrafi siedzieć bezczynnie w czterech ścianach własnego mieszkania. Jej pasją była i jest praca społeczna, zresztą pasja ta jednoczy wszystkich działaczy Klubu Seniora. Jego dzieje można prześledzić w kronice prowadzonej przez kronikarkę, panią Helenę Stankiewiczową.

PIERWSZY ZAPIS uczyniono 12 czerwca 1968 r. kiedy to odbyło się zebranie informacyjne, a już w tydzień potem nastąpiło uroczyste otwarcie „Klubu Seniora". I tak jest do dziś W każdą środę w klubie zbierają się starsi, samotni ludzie. Spotkania urozmaicane są deklamacjami w wykonaniu członków klubu, pogadankami z których do tradycji już należą prelekcje dra Władysława Lorenza. Organizowane są okolicznościowe uroczystości, a nawet zabawy towarzyskie, bo jak mówią członkowie klubu, „to nieprawda, że starszym ludziom jest to już niepotrzebne"

**— W lecie nasze spotkania odbywają się w świetlicy ogródków działkowych, ale gdy minie lato przenosimy się do klubu DZBM nr 1** — mówi pani Stankiewiczowa — **Tutaj, na ogródkach działkowych mamy namiastkę wczasów, a działkowicze dbają już o to byśmy mogli uczestników spotkań uraczyć owocami, których nam nie skąpią. Jeżeli dopisuje pogoda organizujemy wycieczki. W miarę naszych skromnych możliwości finansowych zapraszamy członków klubu do kina lub Teatru Muzycznego, ale możliwości te są właśnie bardzo skromne.**

PODOBNYCH placówek jest w naszym województwie aż... trzy: w Szczecinie, Świnoujściu i Resku. A potrzeby? Jak wynika ze sprawozdania z działalności Komisji Przyjaciół Starego Człowieka istniejącej przy Wojewódzkim Zarządzie PKPS, w samym tylko Szczecinie w 1971 r. różnego rodzaju formami pomocy i opieki objęto ponad 800 osób, a są to wyłącznie osoby starsze, schorowane i samotne. Większość z nich z radością powitałaby możliwość uczestniczenia w klubowych spotkaniach, ale mieszkając w odleglejszych dzielnicach miasta ma utrudniony dojazd. Jeden klub w Szczecinie to przysłowiowa kropla w morzu.

**Trzy Kluby Seniora w województwie szczecińskim to, niestety, jedno z ostatnich miejsc w kraju. A w Bydgoszczy np. jest ich 24, we Wrocławiu 34, nasz najbliższy sąsiad Koszalin ma ich 9, a Gdańsk 21.**

NAJWIĘKSZĄ przeszkodą w organizowaniu Klubów Seniora jest brak lokali i środków finansowych, ale przecież są to przeszkody, z którymi działacze PKPS spotykają się nie tylko w Szczecinie Inne miasta potrafiły jednak jakoś je pokonać. Z 203 klubów istniejących w kraju 89 mieści się w lokalach PKPS, pozostałe korzystają z gościny świetlic zakładowych, klubów organizacji społecznych itp.

Kluby Seniora są przede wszystkim ośrodkami wypoczynku i życia towarzyskiego ludzi starych, miejscem spędzania wolnego czasu. Stwarzają samotnym, starszym ludziom możliwość kontaktowania się z osobami o podobnych zainteresowaniach, a co najważniejsze wypełniają lukę powstałą po zakończeniu czynnego życia zawodowego.

Jakie możliwości rozwiązania tego problemu widzą działacze PKPS? Problemu, który jak informują demografowie, z roku na rok będzie się pogłębiał.

**— ISTNIEJĄ zarówno w Szczecinie, jak i w całym województwie wiele wszelkiego rodzaju placówek kulturalnych, świetlic zakładowych i klubów, które nie zawsze są w pełni wykorzystywane** — mówi sekretarz Wojewódzkiego Zarządu PKPS Wacława Piotrowska. — **Często lokale te świecą pustkami, czy zatem nie mogłyby przynajmniej niektóre z nich być udostępnione dla naszych klubów? Chociaż raz w tygodniu, na kilka godzin, ale przynajmniej w każdej dzielnicy Szczecina...**

(ks)

## Z milicyjnej teki

# Kosztowne piwko

NIEJEDNOKROTNIE JUŻ pisaliśmy o Dworcu Głównym jako o Mekce różnorodnego autoramentu pijaków, ciągnących tam na „małe jasne" i zakłócających spokój oczekującym na pociąg podróżnym.

Rzecz oczywista, iż organa odpowiedzialne za ład i porządek na dworcu, stanu takiego tolerować nie mogły i wydały mu zdecydowaną walkę. Ponieważ jednak uprzednio stosowane środki w postaci mandatu, odstawienia do Izby Wytrzeźwień, itp. — okazały się niewystarczające, chwycono się innej metody. Skuteczniejszej. Postanowiono bowiem wszystkich rozrabiających amatorów „utrwalacza" — „uderzyć" po kieszeni.

Obecnie funkcjonariusze Komisariatu Kolejowego MO w podobnych przypadkach, sporządzają wnioski o ukaranie, do Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydium DRN Szczecin-Śródmieście. A tam żartów nie ma. Solidne grzywny przypominają obwinionym, że nie można bezkarnie naruszać norm i zasad współżycia społecznego.

Ostatnio przekonali się o tym „na własnej skórze" (a raczej kieszeni): Janina Sz., Urszula K., Edward B., Henryk K., Jerzy M. — mieszkańcy Szczecina — którym za „małe jasne" przyjdzie zapłacić od półtora do 3 tys. złotych. (lg)

## Kronika wypadków

OKOŁO godz. 17.30 na ul. Bohaterów Warszawy, wybiegł niespodziewanie na jezdnię i został potrącony przez taksówkę 8-letni Artur O. Chłopiec doznał otwartego złamania lewego podudzia i przebywa w szpitalu. Do szpitala — na oddział chirurgiczny — przewieziono również kierowcę taksówki nr rej. MS 0614, Ryszarda P. i jego pasażerkę, Halinę W. Podczas jazdy ulicą Koralową taksówka rozbiła się o drzewo. Przyczynę wypadku bada milicja drogowa. Poważna kraksa wydarzyła się też w Tanowie pow. Szczecin, na skrzyżowaniu dróg. Kierowca „Nysy" nr rej. MS 3797 należącej do Szczecińskiej Spółdzielni Mleczarskiej, Jerzy M. usiłował wymusić pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z „Syreną" nr rej. MS 4760. Kierowca „Syreny", Jerzy B. i jego trzej pasażerowie zostali ranni. Ofiary wypadku odwieziono do szpitala.

W AMBULATORIUM pogotowia udzielono pierwszej pomocy mieszkańce ul. Parkowej, S. Z. Kobiety, będąc pod wpływem alkoholu, spożyła większą ilość leku o silnym działaniu. Skończyło się płukaniem żołądka. Dyżurny dyspozytor pogotowia odnotował jeszcze trzy inne zamachy samobójcze (usiłowania zatrucia gazem) dwóch kobiet w wieku 18 i 24 lat oraz 45-letniego mężczyzny. Na szczęście cała trójka udało się uratować.

W STOCZNI Remontowej, na zacumowanej przy nabrzeżu jednostce m/s „Ludwik Solski" zapaliła się wczoraj przed południem plandeka, okrywająca luk. Ogień stłumiła w zarodku zakładowa jednostka strażacka.

(ap)

## Komunikat MPK

W ZWIĄZKU z robotami torowymi na ul. Wielkiej, tramwaje linii „3" kursują w obu kierunkach przez ul. Dworcową.

# Przecenione towary na zakładowych kiermaszach

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe dysponuje znaczną ilością ubiorów przecenionych. Aby ułatwić szczecinianom zaopatrzenie się w tę pełnowartościową a tanią odzież, hurtownia wystosowała do rad zakładowych 40 zakładów pracy pisma inspirujące do organizowania w przedsiębiorstwach kiermaszy z przecenionymi towarami.

W świetlicy WPTO urządzono ekspozycję ubiorów, na które obniżona została cena. Znalazło się na niej wiele interesujących towarów po bardzo atrakcyjnej cenie, ot choćby garnitury męskie z elano-bawełny przecenione z 1200 lub 1300 zł na 400 zł, płaszcze damskie, które niegdyś kosztowały około 1200 zł, a teraz można je nabyć za 300 lub 400 zł, tanie koszule kretonowe, sukienki, kurtki itp. Nic więc dziwnego, że przedstawiciele rad zakładowych nie opuszczali ekspozycji bez uprzedniego złożenia zamówień. Na bardzo duże ilości towarów składały zapotrzebowanie rady zakładowe Stoczni im. A. Warskiego, Papierni Skolwin, MPK, Fabryki Kabli w Zalomiu i innych przedsiębiorstw.

WPTO należą się za tę pożyteczną inicjatywę — słowa uznania. (zdan)

## Warte naśladowania

NIETRUDNO wyobrazić sobie w jak wielką panikę wpada kobieta, która na kilka godzin przed wizytą u znajomych lub pójściem do teatru biegnie do swej fryzjerki, by zrobić się na bóstwo, a na drzwiach zakładu zastaje wywieszkę: „Remont". Nieszczęsna przemierza miasto wzdłuż i wszerz w poszukiwaniu zakładu, do którego przeniesiono ulubioną mistrzynię grzebienia.

Tych przykrych niespodzianek i przeżyć zaoszczędził klientom zakład „Urody" przy al. Wojska Polskiego 16. W oknie wystawowym poddanego remontowi punktu wywieszono karteczkę informującą, do których zakładów przesiedlone zostały na czas remontu poszczególne fryzjerki.

Pomysł — wart naśladowania.

(zdan)